

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,
VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyty winylowych – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

Prace na Nowoszczakowskiej ruszyły



czytaj na str. 3

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

27 LISTOPADA – 3 GRUDNIA 2024 r.
nr 47/1728 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • <http://www.ct.jaworzno.pl>

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co TYDZIEŃ

Sensacyjna wygrana!



Pani Emilia najlepsza w grze 10 sekund

Tegoroczne, 9. już urodziny galeria Galena świętowała przez trzy tygodnie, od 4 do 23 listopada. Ostatni finał tygodnia odbył się w sobotę 23 listopada. Voucher o wartości 10 000 złotych na podróż marzeń z Itaką powędrował do pani Emilii, a gra była niełatwa – to tzw. 10 sekund. Zwycięzcy zatrzymała czas najbliższej 10 sekund i to dosłownie – stoper zatrzymał się na 10 sekundzie. Pani Emilia zdążyła powiedzieć nam: chyba nie wierzę. Nam też trudno było uwierzyć, zwłaszcza że pani Emilia w najbliższy czwartek leci do Wenezueli. Dokąd poleci z Itaką jeszcze nie wiadomo. To nazywa się mieć szczęście. Pikanterii dodaje fakt, że dwóm innym osobom udało się zatrzymać stoper na 0,008 przed 10. sekundą.

EB

Budowa na Izerze się rozpoczęła



Budowa rurociągu na Izerze

Teren Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego jest objęty pracami związanymi z budową sieci wodociągowej oraz gazowej. To początek budowy infrastruktury niezbędnej do realizacji inwestycji przemysłowych w Jaworznie. Prace wykonywane

są w miejscu, gdzie ma powstać fabryka samochodów marki Izera.

Jaworznicki Obszar Gospodarczy przez długi czas borykał się z problemem dotyczącym zagospodarowania tego terenu. Oczywiście najgłośniejszą inwe-

stycją, która ma w tym miejscu powstać, jest fabryka samochodów Izera.

Od połowy listopada zaobserwować można wzmożony ruch ekip budowlanych.

Okiem obserwatora można wywnioskować, że w okolicy tego obszaru prowadzone są prace związane z poprawa-

dzeniem gazu oraz wody. Budowane są rurociągi, które powoli zaczynają pokrywać tereny działki przeznaczonej dla Izery.

Chociaż losy fabryki samochodów elektrycznych nie są jeszcze pewne, to z każdym dniem teren jest przygotowywany do tego, aby przyjąć tych lub innych inwestorów. (iw)

Mattarello w TVP

Właściciele restauracji Mattarello zagościli w kuchni programu „Pytanie na śniadanie”. Co przygotowali?



cd. na str. 3

Stłuczka elektryków

Pierwszy śnieg zaskoczył kierowców. Dwa autobusy PKM-u Jaworzno zderzyły się ze sobą na przystanku Urząd Skarbowy. Sprawca kolizji nie zachował należytej ostrożności w tych ciężkich warunkach na drodze i został ukarany wysokim mandatem karnym.

Pierwszy większy śnieg na drogach w tym sezonie i mamy już tego efekt. Zima jak zwykle zaskoczyła kierowców. W piątek, 22 listopada około godziny 7:00 doszło do kolizji dwóch pojazdów, dwóch autobusów PKM-u Jaworz-



no. 42-letni kierowca autobusu linii 307 podjeżdżając na przystanek Urząd Skarbowy w kierunku Osiedla Stałego, nie zachował należytej ostrożności w tych ciężkich wa-

runkach na drodze. Zaczął on najprawdopodobniej za późno hamować i w wyniku tego dobił w tył stojącego w zatoczce autobusu linii A.

cd. na str. 2

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

Co dalej z Izerą?

Prawdopodobne są kolejne poślizgi

Co dalej z produkcją elektrycznych samochodów marki Izer w Jaworznie? Jak podaje minister aktywów państwowych Jakub Jaworowski, rozmowy z Geely, czyli dostawcą platformy dla pojazdów, cały czas trwają.

Prace nad polskim samochodem elektrycznym trwają już od blisko 8 lat, mimo tego data jego faktycznego wejścia na rynek nie jest w dalszym ciągu znana. Spółka odpowiedzialna za samochody została powołana do życia w 2016 roku, w 2020 mogliśmy zobaczyć makiety dwóch wersji pojazdów, a w 2022 podpisano umowę z dostawcą platformy, chińską firmą Geely.

Po wielu przesunięciach terminów, w połowie października tego roku od nowego prezesa Electro-Mobility Poland, Tomasza Kędzierskiego, mogliśmy się dowiedzieć, że możliwa data rozpoczęcia prac nad budową fabryki to pierwszy kwartał 2025 roku, zaś samochody mogłyby trafić do sprzedaży w połowie 2027 roku. Niewiele wskazuje jednak na to, że prace w Jaworznickim Obszarze Gospodarczym w końcu ruszą.

Kluczem do powstania fabryki miałyby być środki z Krajowego Planu Odbudowy, które rząd, po zmianach dokonanych w projekcie Izery, byłby gotów przekazać na jego finansowanie (obecnie ElectroMobility Poland pozyskać miało ok. 580 mln zł od spółek Skarbu Państwa). Oznaczałoby to jednak kolejny poślizg – wypłata środków z KPO planowana jest dopiero na drugi kwartał 2026 roku (samo podpisanie umów na koniec 2025 roku) – auta miałyby wyjechać na drogi pod koniec 2028 roku.

Krytyki zarządzania projektem przez poprzedni rząd nie szczędził minister aktywów państwowych **Jakub Jaworowski**, nazywając go m.



in. „halucynacją”. Potwierdził również dokonanie znacznych zmian w całej inwestycji:

– Nie było takiego przypadku, żeby ex nihilo, z niczego, powstał samochód. Myśmy ten projekt wprowadzili na zupełnie inne tory. Będziemy teraz działać na bazie analiz i w sposób biznesowy. Toczą się negocjacje z partnerem chińskim, firmą Geely. Jeśli dojdziemy do obojmu korzystnego porozumienia, będziemy budować fabrykę i produkować w Polsce samochody elektryczne – mówi Jaworski dla „Rzeczpospolitej”.

Obecnie nie wiadomo więc dalej, czy sama Izer powstanie, czy, jak sugerowano wcześniej, w Jaworznie powstanie montownia elektrycznych samochodów. Sprawę komplikuje również fakt, iż chiński rząd oczekuje wstrzymania inwestycji przez tamtejsze firmy w krajach Unii Europejskiej, które głosowały za wprowadzeniu ceł na chińskie elektryki. Do tych krajów należy Polska.

„W coraz mniejszym stopniu wierzę w Izerę”

Na temat Izery miał okazję 19 listopada wypowiedzieć się na antenie radia eM również prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**.

– Z ciężkim sercem muszę stwierdzić, że coraz mniej w to wierzę – powiedział Silbert o realizacji projektu.

Silbert stwierdził również, jakoby docierały od niego informacje, iż wspomniany minister Jaworowski jest zwolennikiem kontynuacji projektu. Wg słów prezydenta Jaworzna brak decyzji ws. projektu po stronie rządu ma oddalać jego realizację. Mimo że fundusze miały zostać zabezpieczone (z KPO), to do jego realizacji daleka droga. Sam jest orędownikiem jak najszybszego, błyskawicznego podjęcia decyzji co do przyszłości Izery.

Silbert wspomniał również, że Geely swoją inwestycję może zrealizować w innych krajach Europy, jak Hiszpania czy Francja. Prezydent przywołał w tym miejscu problemy ze wspomnianym głosowaniem nad clami.

Zapytany o procentowe szanse na zrealizowanie inwestycji, prezydent Silbert stwierdził, że chciałby, aby było to 100 proc., ale realnie jest to 0+.

Silbert dodał, że słyszał o różnych rozwiązaniach, m.in. że w Jaworznie mogłyby być produkowane jedynie komponenty do samochodów elektrycznych, stwierdził jednak, że to nie byłoby dobre rozwiązanie. Jak przykład wykreowania własnej, silnej marki podaje rumuńską Dacie, kiedyś uważanej z kiepską, i chciałby, żeby również i Polska posiadała podobną markę, zamiast bycia jedynie dostawcą taniej siły roboczej. **AZ**

Nie chcą nowych bloków przy ulicy Wandy

Właściele firmy ZMIROB, która planuje inwestycje w rejonie ulicy Wandy, spotkali się z mieszkańcami w Szkole Podstawowej nr 13 w Jaworznie.

Spotkanie dotyczyło planów inwestycyjnych, w których jest wybudowanie czterech bloków.

Inwestor przekonywał, że ich projekt jest nowoczesny i architektonicznie polepszy wizerunek okolicy. Zapewniał też, że wybuduje drogę, która może być łącznikiem do ulicy Krakusa.

Te argumenty wywołały również spory opór, ponieważ ruch na osiedlu Pańska Góra zmieniłby się w opinii mieszkańców na niekorzyść dla mieszkańców bloków. W godzinach porannych dojazd do szkoły podstawowej już teraz jest problemem, a umożliwienie dojazdu przez ulicę Krakusa skierowałoby ruch w sam środek osiedla.



Sprawa nie jest oczywista, ponieważ w planach zagospodarowania na działce inwestycyjnej dozwolona jest zabudowa jednorodzinna. Aby móc tam wybudować małe bloki, zgodę na to musi wydać rada miasta. W czwartek, 28 listopada, radni podejmą decyzję czy dopuszcza możliwość budowania bloków dzięki możliwościom, jakie daje „lex deweloper”.

Na spotkaniu mieszkańcy wyrazili jednoznaczny sprzeciw wobec realizacji tej inwestycji. Za główne powody podawali to, że decydując się na budowę swoich domów, byli przekonani, że w sąsiedztwie nie powstaną bloki. Nie chcą, aby tak wysokie budynki powstały za ich działkami.

Na spotkaniu byli obecni radni **Tomasz Sedor** i **Wojciech Banasik**, którzy wysłuchiwali argumentów uczestników spotkania. Decyzje w tej sprawie zapadną na czwartkowej sesji rady miasta.

Właściele ZMIROB nie odpowiedzieli na pytanie, jakie będą ich decyzje, jeśli radni nie zgodzą się na realizację tej inwestycji. Możliwe, że wtedy zaproponują w tym miejscu budowę domów jednorodzinnych w zabudowie szeregowej lub sprzedadzą tą działkę innemu inwestorowi.

W filmie opublikowanym na portalu jaw.pl prezentujemy pełny zapis spotkania zarejestrowany przez naszą kamerę.

(iw)

Blog: Czy śmieci muszą zdrożeć?

Nikt nie jest zadowolony z tego, że usługi drożeją. Nikt nie będzie zadowolony, jak zapłaci za śmieci więcej, ale jak się okazuje, wyboru nie ma. Dlaczego?

Na problem śmieci trzeba spojrzeć z szerszej perspektywy. Cena obsługi śmieciowego systemu wzrasta z roku na rok, do tego koszty pracy dobijają nie tylko przedsiębiorców, ale również miejskie spółki. Czy to jednak może być usprawiedliwieniem dla podwyżek? Zdecydowanie nie.

Początkowe wycenienia mówiące o tym, że śmieci powinny podrożeć aż do kwoty 46 zł, czy nawet 49 zł, przeraziły mieszkańców. Tak wysoka podwyżka wydaje się nie do przyjęcia. No, ale czy możliwe jest zatem pozostanie przy starej kwocie 32 zł?

Na dzisiaj wydaje się, że nie. Wycenienia są bezwzględne i w taki czy inny sposób będziemy musieli wprost, jako mieszkańcy albo przez budżet do systemu dopłacić. Dla

czego zatem w innych miastach może być taniej?

Od wielu lat mówiło się o tym, że na śmieciach będzie można robić interes. To właśnie dzięki temu, że system zagospodarowania odpadów jest coraz droższy, powoduje, że pieniędzy w systemie jest coraz więcej. Ci, którzy są tylko użytkownikami tego systemu, zapłacą najwięcej. Co można zrobić, żeby tak nie było? To proste, mieć własne instalacje, dzięki którym zagospodarujemy śmieci lub je samemu deponować. No, ale czy ktoś z nas chce mieć obok swojego domu wysypisko śmieci? Raczej nie, wolimy je wywozić do sąsiedniego Balina, a to jednak będzie kosztować coraz więcej. Nie mówiąc o tym, że to wypisko w końcu się zapełni, a wówczas opłaty za śmieci dopiero wzrosną!

Więc może spalarnia odpadów? Wiele razy ten temat był poruszany, ale niestety przez lata kojarzony był błędnie z zanieczyszczeniami, smrodem i samymi negatywnymi określeniami. Miejmy nadzieję,

że młode pokolenie nie potraktuje tego zagadnienia w tak negatywny sposób. No, ale czy w przeszłości zdecydowalibyśmy się, aby w Jaworznie wybudować spalarnię? Niestety nie.

Moim zdaniem sugerowana podwyżka, która trafiła pod obrady rady opiewająca na kwotę 40 zł, musi stać się zarazem czerwonym światłem ostrzegawczym dla władz miasta i początkiem do szerokiej dyskusji o tym, co zrobić, aby nie płakać w przyszłości.

Zarówno niezadowoleni z podwyżek mieszkańcy, jak i władze miasta, powinni szybko wziąć się do roboty, aby zaproponować z jednej strony działania zmierzające do szukania oszczędności, a z drugiej zaproponować na przyszłość rozwiązania systemowe w kierunku budowania lub umożliwienia innym podmiotom budowania instalacji przetwarzania odpadów. Bez tego możemy się obrażać albo sprzeciwiać, ale i tak zapłacimy z roku na rok coraz więcej.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Stłuczka elektryków

W wyniku tej kolizji oba pojazdy zostały dość mocno uszkodzone, w 307 pękła przednia szyba, a autobus linii A straci tylną szybę. Poszkodowany został jeden pasażer podróżujący linią A. Do 45-letniego mężczyzny skarżącemu się na dolegliwości bólowe zostało wezwane pogotowie ratunkowe. Ratownicy przebadali na miejscu mieszkańca Jaworzna, który na szczęście nie wymagał przewiezienia do szpitala.

Sprawca kolizji, którym był mieszkający w Jaworznie obcokrajowiec, został ukarany mandatem w wysokości 2500 zł i 10 punktami karnymi.

Policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności i dostosowanie prędkości oraz odpowiedniej odległości od poprzedzającego pojazdu w tych zimowych i ciężkich warunkach panujących na drodze.

Weronika Palka

budowa II etapu ul. Nowoszczakowskiej to koszt blisko **29** mln zł

Dokończenie ze str. 1

Mattarello w TVP



Santo oraz Ewelina na co dzień są właścicielami jaworznińskiej restauracji Mattarello. Jednak 20 listopada był dla nich szczególnym dniem, ponieważ pojawili się oni w kuchni programu „Pytanie na Śniadanie”. Na planie towarzyszył im oczywiście Laurentiu Zediu, znany szerzej jako Chef Lorek, czyli zdobywca drugiego miejsca w VII edycji programu MasterChef.

Nasi szefowie kuchni zaproponowali więc dania włoskie, które jednak z akcentami z innych krajów. Pierwszy posiłek, który został sporządzony to arancini z bryndzą, boczkami i papryką.

Drugim daniem jest to, co każdy z nas myśli mówiąc „kuchnia włoska”, czyli pizza. Ta jednak była szczególna, ponieważ była to pikantna pizza z włoską

Jednak to nie było ostatnie słowo jaworzniaków. Ewelina oraz Santo przygotowali bowiem jeszcze foccacie i panini z włoską porchettą. Był to więc element zahaczający o włoski streetfood.

Zapraszamy również do zobaczenia finału tego programu, ponieważ zawiera on podsumowanie tego, co nasi restauratorzy przygotowali.

Dariusz Janowski

Prace na Nowoszczakowskiej ruszyły



Powstanie ronda na Niedzieliskach jest jednym z elementów wykonania ulicy Nowoszczakowskiej. Jednak jak wygląda sytuacja po drugiej stronie placu budowy? Sprawdziliśmy jakie prace wykonywane są w miejscu, gdzie Nowoszczakowska połączy się z ulicą Grunwaldzką.

Jednym z bardziej wyraźnych elementów powstania ulicy Nowoszczakowskiej jest budowa ronda w rejonie Niedzielisk. Ma ono łączyć kilka ulic w tym właśnie tę wcześniej

wspomnianą. Samo rondo już w pewien sposób jest przejezdne i można, a nawet trzeba z niego korzystać. Jednak rodzi się pytanie – co po drugiej stronie?

Prace na powstającej ulicy Nowoszczakowskiej są prowadzone przez firmę Gama sp. z o.o. Już w dniu 25 listopada kierowcy podróżujący w kierunku Osiedla Stałego mogli zaobserwować pracę ciężkiego sprzętu w miejscu, gdzie nowa ulica złączy się z ulicą Grunwaldzką. Tenże ciężki sprzęt realizuje dwa ważne zadania budowlane.

Jednym z nich jest przygotowywanie podstawowej infrastruktury, której przebieg będzie miał miejsce

pod nawierzchnią. Mowa tu oczywiście o budowie systemów kanalizacyjnych. Jednak koparka oraz inny mniejszy sprzęt przygotowuje również pierwszy element połączenia z ulicą Grunwaldzką, czyli podjazd do tej drogi. Oznacza to, że przejście chodnikiem z urzędu skarbowego w kierunku parku Lotników zostanie zamknięte ze względu na prowadzone prace.

Firma Gama jest wykonawcą tego, już drugiego etapu budowy Nowoszczakowskiej. Wystawiła ona ofertę poprowadzenia tej budowy, której kwota w sumie wyniosła 28 849 000 złotych.

Dariusz Janowski

„Nie oddamy ZSO”

Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nie mają zamiaru odpuścić ani na chwilę. Zapowiadają, że będą walczyć o swoją szkołę do końca.

Między innymi dlatego 20 listopada została zorganizowana przed urzędem

miejskim demonstracja, w której hucznie wyrazili swoje zdanie na temat reorganizacji szkół. W pikiecie udział wzięło jedynie dwoje radnych.

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych mają już od początku wyrobione zdanie w sprawie reorganizacji szkół. Ich zdaniem postawa strony urzędu wskazuje na to, że są lekceważeni praktycznie od momentu, kiedy pojawiły się pierwsze głosy w tej sprawie. To jest dla nich szczególnie trud-

ne, ponieważ tak naprawdę są głównymi zainteresowanymi w sprawie i najwięcej na tym tracącymi.

Demonstrujących pojawiło się na miejscu wielu. Wśród nich znalazło się również kilku uczniów z LO1, do którego ci z ZSO mieliby się przenieść. Byli również uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2.

Uczniowie z ZSO również zapowiadają, że będą do końca walczyć o swoją szkołę.

Dariusz Janowski



Protest uczniów ZSO przeciw reorganizacji szkół

OGŁOSZENIE



**STOMATOLOGICZNA
PRACOWNIA RENTGENOWSKA**

Nowoczesna diagnostyka obrazowa:
zdjęcia panoramiczne RTG,
zdjęcia cefalometryczne,
tomografia 3D CBCT-
metoda umożliwiająca dokładne trójwymiarowe (3D)
obrazowanie struktur tkanek szczęki i jej okolic.

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

Umów się na wizytę!

ul. Nadbrzeżna 12,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897

ul. Matejki 4,
43-600 Jaworzno
REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 578 202 272

WWW.MARMEDICAM.PL
Zaobserwuj nas na facebooku

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255	
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 7.....tel. 998, 47 851-08-00	
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18	
P O G O T O W I A	
Numer alarmowytel. 112	
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999	
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33tel. 992	
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2tel. 991	
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994	
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7tel. 993	
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890	
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00	
strona internetowa:www.jaworzno.pl	
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777	
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94	
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9btel. 32 618-19-00	
Poczta Główna, ul. Poczтова 9.....tel. 32 616-38-32	
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01	
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28tel. 32 758-62-00	
Infolinia ZUStel. 22 560 16 00	
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11	
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92	
Biblioteka Pedagogicznatel. 32 616-26-95	
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Poczтова 5.....tel. 32 618-19-50	
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80tel. 32 745-10-30	
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9btel. 32 618-18-40	
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44	
Hospicjum 24h/dobę domowetel. 601-51-91-02	
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	



JAWORZNIANIE

ODESZLI DO PANA



Śp. RYŚ EUGENIUSZ zmarł 23-11-2024. Żył lat 87.
Pogrzeb odbył się 26-11 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY NA OSIEDLU STAŁYM.

Śp. DRZYNICKA KRYSZYNA zmarła 22-11-2024. Żyła lat 84.
Pogrzeb odbył się 23-11 na cmentarzu CEMENTARZ PARAFIALNY CIĘŻKOWICKI.

Śp. SIEMIENIAKO JAN zmarł 21-11-2024. Żył lat 90.
Pogrzeb odbył się 23-11 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

Śp. KORLACKA Z DOMU GŁOWACZ MARIA zmarła 20-11-2024. Żyła lat 93. Pogrzeb odbył się 22-11 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

Śp. SOJKA STANISŁAWA zmarła 20-11-2024. Żyła lat 93.
Pogrzeb odbył się 23-11 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY.

Śp. JAMROZIK Z DOMU SZYMOCHA STANISŁAWA zmarła 18-11-2024. Żyła lat 73. Pogrzeb odbył się 21-11 na cmentarzu CMENTARZ KOMUNALNY WILKOSZYN.

Śp. WARZECHA KAZIMIERZ zmarł 18-11-2024. Żył lat 89.
Pogrzeb odbył się 21-11 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY ŁUBOWIEC.

Śp. POLAK STANISŁAW zmarł 18-11-2024. Żył lat 82.
Pogrzeb odbył się 21-11 na cmentarzu CMENTARZ PECHNICKI.

Śp. WIŚNIEWSKA DANIELA zmarła 18-11-2024. Żyła lat 70.
Pogrzeb odbył się 21-11 na cmentarzu CMENTARZ PARAFIALNY ŁUBOWIEC.

OGŁOSZENIE



Nr 1

HALA-TAXI

24H

w Jaworznie

NAJTANIEJ

32 793-83-83

Seniorka straciła oszczędności

Kolejna mieszkanka Jaworzna została oszukana metodą „na policjanta”. Seniorka utraciła oszczędności swojego życia w przekonaniu, że chroni swoje pieniądze. Policja apeluje, by nie dać się zwieść oszustom. Aktywność oszustów przed świętami może się jeszcze zwiększyć.

Oszuści na nasze pieniądze czyhają przez cały rok. Ich ulubionym celem są niestety seniorzy, których naiwność wynikająca z najzwyczajszej dobroci i jest zwyczajnie wykorzystywana. Nie pomaga w tym również rozwój technologiczny, za którym wielu zwyczajnie nie nadąża. Funkcjonariusze policji cały czas odnotowują zgłoszenia, w których ktoś oznajmia, że został ofiarą oszustwa.

20 listopada 77-lletnia mieszkanka naszego miasta została ofiarą oszustwa metodą „na policjanta”. Relacjonowała ona śledczym, że na jej numer telefonu zadzwoniła osoba, która podała się za kuriera. Miał on posiadać paczkę dla kobiety. Chwilę później pojawiło się kolejne połączenie z zastrzeżonym numerem. Mężczyzna po drugiej stronie słuchawki podawał się za policjanta, który zrelacjonował jej, że dzwoniący wcześniej kurier

miał być członkiem szajki wyłudza-
jącej pieniądze.

Oznajmił jej, że pieniądze, które seniorka trzyma w banku, są zagrożone. Zdecydowała się więc na wzięcie udziału w akcji mającej na celu złapanie szajki wyłudzaczy pieniędzy. Oczywiście cała akcja była jedynie sfinalizowaniem oszustwa.

Kobieta zdecydowała się więc ruszyć do banku, by wypłacić swoje oszczędności. Mowa tu o aż 30 tysiącach złotych. Następnie poleceno jej, by zapakowała te pieniądze w reklamówkę i wyrzuciła do wskazanego kosza na śmieci. Zapewniona wcześniej była, że pieniądze te wrócą do niej jeszcze tego samego dnia jednak po „policjancie”, jak i pieniądzech nie było już żadnego śladu.

Jaworznianka zorientowała się, że została oszukana, zbyt późno. Policja informuje, że pieniądze utraczone w taki sposób bardzo często nie są już do odzyskania. Należy również pamiętać, że policjanci nigdy nie proszą o przekazywanie pieniędzy. Warto jest też zachować szczególną ostrożność, ponieważ okres przed świętami to moment, gdy oszuści wyczuwają łatwy zarobek. Uważajmy na wszelkie oszustwa internetowe czy metody podobne do tej „na wnuczką”.

PAMIĘTAJMY!

- Policjanci nigdy nie proszą o przekazanie jakichkolwiek pieniędzy, przelaniu ich na konto lub pozostawienie w jakimś miejscu!
- Policjanci nigdy nie zadzwonią z informacją o prowadzonej akcji.
- **Jak nie paść ofiarą oszustwa?**
- Zawsze kierujemy się zasadą ograniczonego zaufania wobec obcych osób, które proszą nas o przekazanie pieniędzy,
- Bądźmy ostrożni i nie ufajmy takim telefonom! Nie reagujmy pochopnie na hasło: syn, wnuczek potrzebuja pomocy, gdy tylko usłyszymy głos w słuchawce,
- Za każdym razem weryfikujemy przychodzące do nas połączenia – rozłączając się z aktualnym rozmówcą przed wykonaniem kolejnego telefonu,
- Dajmy sobie czas na przemyślenie całej sytuacji w przypadku niespodziewanego nagłego telefonu, zwłaszcza gdy jesteśmy proszeni o pieniądze,
- Nie przekazujmy obcym i nieznanym nam osobom naszych oszczędności,
- O wszystkich próbach wyłudzenia pieniędzy natychmiast poinformujmy policję, korzystając z numeru alarmowego 112.

Dariusz Janowski

PKM zamierza kupić siedem autobusów elektrycznych

Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej w Jaworznie ogłosiło przetarg na zakup kolejnych siedmiu autobusów elektrycznych. Wraz z nimi, jaworznicki przewoźnik zamierza kupić także infrastrukturę do ich ładowania.

Pojazdy, które chce kupić PKM, mają być nowe, niskopodłogowe, o długości od 11,5 metra do 12,5 metra. Autobusy mają mieć możliwość przewiezienia co najmniej 75 pasażerów, w tym co najmniej 28 miejsc musi być



siedzących. Nie zabraknie wydzielonych miejsc dla niepełnosprawnych oraz wózków dla dzieci. Pojazdy mają być wyposażone w klimatyzację i system ogrzewania oraz system informacji pasażerskiej.

Autobusy mają mieć moc co najmniej 160 kW oraz baterię nie mniejszą niż 340 kWh. Dostawa pojazdów ma nastąpić nie później niż 6 miesięcy od daty produkcji.

Wraz z autobusami dostarczona

ma być ładowarka pantografowa o mocy co najmniej 190 kW, która stanie w zajezdni PKM-u przy ul. Krakowskiej. Urządzenia ma pozwolić na ładowanie 3 autobusów na raz.

Termin składania ofert to 8 stycz-

nia 2025 roku. W ocenie oferty rolę będą odgrywały: cena (60 proc.), okres gwarancji (25 proc.), parametry techniczne (15 proc.). Czas na realizację zamówienia to 14 miesięcy od daty podpisania umowy.

Miasto zamierza pozyskać fundusze na zakup autobusów z programu unijnego Fundusze Europejskie dla Śląska na lata 2021 – 2027. Jeżeli takowego nie uda się otrzymać, Jaworzno zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu.

AZ

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a

tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe

32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

ul. Sławkowska 1a **tel. 32 745 10 10, 503 516 885**

33/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna

43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2

tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22

tel. 32/ 615 04 15

czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.

eprasa.pl dc68889246

Numer zamknięto 26 listopada 2024 r.

Dni dla biznesu – finał konkursu i dzień branżowy

Jaworznicka Izba Gospodarcza zrealizowała program pt. „Międzypokoleniowy program rozwoju gospodarczego Regionu”. W tym programie zrealizowano działania mające na celu szerzenie idei przedsiębiorczości wśród młodzieży oraz osób zainteresowanych założeniem działalności gospodarczej.

Współpraca dająca możliwości

Spotkania Jaworznickiej Izby Gospodarczej to również okazja do biznesowego networkingu oraz do zwiększenia swojej wiedzy. Jednym z elementów spotkania była prelekcja specjalistów z firmy Multikom IT sp. z o.o. Właściciel firmy **Ernest Kurzeja**, specjalista ds. bezpieczeństwa, przygotował prelekcję na temat potencjalnych zagrożeń oraz sposobów zabezpieczania się przez cyfrowymi atakami zarówno w firmach jak i życiu prywatnym. Poruszono również tematykę cyfrowych rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo korespondencji na przykładzie e-doręczeń, które już wkrótce będą wykorzystywane w komunikacji pomiędzy firmami i urzędami.

Prelekcję na temat możliwości inwestycyjnych w Jaworznie wygłosił pełnomocnik prezydenta ds. rozwoju i przedsiębiorczości **Marcin Koziarz**. Zaprezentował również projekt karty miejskiej J-ki. Karta i aplikacja mobilna pozwala promować lokalnych przedsiębiorców wśród mieszkańców posługujących się elektroniczną kartą, która w przyszłości ma integrować wiele miejskich usług.

Partnerem spotkania była również Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, która jako partner Gminy Jaworzno oraz Jaworznickiej Izby Gospodarczej jest odpowiedzialna za promocję inwestycyjną terenów przemysłowych w mieście.



Ernest Kurzeja podczas prelekcji na temat bezpieczeństwa

Działania dla młodzieży

Dla uczniów szkół ponadpodstawowych przygotowano prelekcje dotyczące przedsiębiorczości. Podczas spotkań omawiano zagadnienia związane z przedsiębiorczością, prelekcje odbyły się już w II Liceum Ogólnokształcącym, w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 5, w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3 oraz w CKZiU.

– Chcemy pokazywać młodym osobom możliwości związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, ale również zachęcamy do proaktywnego przygotowania się do współuczestnictwa na rynku pracy – mówi **Mateusz Łętowski**, prezes JIG.

Dopełnieniem tych działań był konkurs „Mój pomysł na biznes”, który finał swój miał tydzień temu. Poniżej przedstawiamy wywiad z jedną z laureatek konkursu. W kolejnych wydaniach będziemy prezentować pozostałe sylwetki laureatów.

ER



Sławomir Pęczak, P.H.U. BIUTECH

Firmy rodzinne nagrodzone

Jednym z elementów projektu było pokazanie wartości, jaką niosą ze sobą firmy rodzinne. W tych trudnych gospodarczo czasach firmy, które istnieją od ponad 30 lat często stają przed problemem sukcesji. To małe i średnie przedsiębiorstwa, w których rodzice uczą



Marcin Koziarz omawia możliwości inwestycyjne w Jaworznie



Małgorzata Tabor, Hubertech Sp. z o.o.

swoje dzieci, a te dzieci potem biorą odpowiedzialność za funkcjonowanie firmy.

W tegorocznej edycji konkursu, podczas uroczystości przypadającej na drugi tegoroczny „Dzień biznesu”, który odbył się w siedzibie JIG, wyróżniono trzy jaworznickie firmy:

P.H.U. BIUTECH – reprezentowaną przez Sławomira Pęczaka



Miroslawa Matysik, Wydawnictwo GM sp. z o.o. i Anna Porębska, członek zarządu JIG

Hubertech Sp. z o.o. – reprezentowany przez Małgorzatę Tabor
Wydawnictwo GM sp. z o.o. – reprezentowaną przez Miroslawę Matysik.

Laureaci z radością przyjęli wyróżnienia i wspominali czasy, w których stawiali swoje pierwsze kroki w biznesie.

Projekt „Międzypokoleniowy program rozwoju gospodarczego Regionu” jest kontynuacją działań pod hasłem Przedsiębiorcze Jaworzno. Powstaje on również dzięki wsparciu urzędu marszałkowskiego, który wspiera inicjatywy promujące rozwój gospodarczy regionu.

Martyna Czekaj o swoim nagrodzonym pomysle na biznes

Martyna Czekaj zdobyła pierwszą nagrodę w tegorocznej edycji konkursu Jaworznickiej Izby Gospodarczej. Konkurs nosi tytuł „Mój pomysł na biznes” im. Jerzego Zamarlika. Martyna Czekaj zaproponowała pomysł stworzenia „Ośrodka psychoterapii i rozwoju Alpaca”.

Martyna Czekaj – uczennica klasy 4Pe w Technikum nr 4 w Jaworznie, specjalizuje się w kierunku technik ekonomista. – Moim największym marzeniem jest połączenie zainteresowania psychologią z pasją do ekonomii – mówi. – W szkole staram się być zaangażowana w działalność pozalekcyjną, taką jak organizowanie imprez tematycznych oraz pomoc w wolontariacie. Daje mi to mnóstwo satys-



Martyna Czekaj prezentuje swój pomysł na biznes

fakcji i rozwija moje umiejętności zarządzania. W przyszłości planuję studia na kierunku psychologia kliniczna, co pozwoliłoby mi połączyć moją pasję oraz poszerzyć horyzonty, w dziedzinie, która mnie intere-

suje. Poza nauką uwielbiam podróże, zwiedzanie nowych miejsc i poznawanie różnych kultur dostarcza mi niedocenionych wrażeń.

Ela Bigas: Proszę opisać swój nagrodzony projekt, dlaczego ten pomysł wydał Ci się wart realizacji?

Martyna Czekaj: Moim pomysłem na biznes jest ośrodek psychoterapii i rozwoju Alpaca, który chciałabym, żeby był miejscem oferującym różne formy wsparcia psychologicznego i osobistego rozwoju. Ośrodek będzie koncentrował się na pomocy osobom przeżywającym trudności emocjonalne, radzenia sobie ze stresem, lękiem czy depresją oraz na rozwijaniu umiejętności interpersonalnych. Ośrodek będzie znajdował się na obrzeżach Katowic, ponieważ cenimy prywatność, ciszę oraz możliwość kontaktu z na-

turą na świeżym powietrzu z dala od bodźców. W ośrodku oczywiście będzie pracował personel kliniczny, personel administracyjny oraz dział wsparcia, a dodatkowa będzie prowadzona u nas innowacyjna terapia: alpakoterapia, która polecana jest nie tylko dla dzieci z deficytami uwagi, całościowymi zaburzeniami rozwojowymi, ale także osób przeżywających stres, załamanie, chorobami psychicznymi czy depresją. Przebywanie, wychodzenie z alpakami na spacer, karmienie, przytulanie podwyższa poziom endorfin, które intensywnie podwyższają uczucie szczęścia, uspokajają i dodają pewności siebie.

Myślę, że mój pomysł jest wart realizacji, ponieważ rośnie zapotrzebowanie na tego typu usługi, coraz więcej osób poszukuje wsparcia psychoterapeutycznego z powodu stresu, zaburzeń lękowych, depresji

i wielu innych kwestii zdrowia psychicznego, dostęp do terapii staje się bardziej powszechny i społecznie akceptowalny również myślę, że wsparcie zdrowia psychicznego jest ważne i nasz ośrodek może pełnić kluczową rolę w pomocy ludziom w radzeniu sobie z problemami emocjonalnymi oraz psychicznymi, co przyczynia się do poprawy i ogólnego samopoczucia i jakości życia

Jaki jest twój sposób na relaks?

Jeżeli chodzi o moje sposoby na relaks, to często spędzam czas na świeżym powietrzu, biegam, spaceruję z psem czy jeżdżę na rowerze, aby odstresować się, czytam książki, słucham muzyki, spotykam się z przyjaciółmi i spędzam czas z moją rodziną i zwierzętami.

Życzę realizacji planów, dziękuję za rozmowę.

Ela Bigas

14 i 15 grudnia odbędzie się Weekend Cudów – finał Szlachetnej Paczki

Zdarzyło się w Jaworznie. Historie prawdziwe

Naukowe metody wychowawcze kontra stary, dobry klaps

Nie jestem na tyle stara, żeby mawiać „za moich czasów” i porównywać je z obecnymi – zaczyna swoją historię Alicja. – Doceniam korzyści z postępu, jestem na bieżąco ze wszystkimi osiągnięciami ułatwiającymi życie. Ale są obszary, gdzie postęp nie jest tak oczywisty jak w technice.

Mówię o zmianach, które dotyczą wyłącznie ludzi i procesów zachodzących w nich samych, gdzie intuicja i zwyczaje zostają wzięte pod lupę przez naukę. I bez nauki ani rusz, w każdej dziedzinie należy zasięgnąć fachowej opinii, bo nie ma już żadnej, która nie zostałaby opracowana i opisana w specjalistycznych poradnikach. W tym się gubię bardziej niż w obsłudze komputera czy smartfona, ale to uświadomiłam sobie dopiero wówczas, gdy zostałam babcią. Sama mam dziecko, więc wiem, a przynajmniej wiedziałam, na czym polega wychowanie i wydaje mi się, że moje metody okazały się całkiem niezłe. Paweł jest osobą pracowitą, zaradną, wykształconą. Jest lubiany i szanowany – bo i sam szanuje innych, jest chętny do pomocy, kulturalny, uprzejmy. Wymieniam te cechy nie po to, żeby się chwalić, ale żeby uświadomić samej sobie, że niczego nie zaniedbałam, nauczyłam moje dziecko tak żyć, żeby mu było jak najlepiej, ale i żeby innym z nim nie było źle. Cieszyłam się, gdy poznał Marzenę, bardziej jego szczęściem niż swoim, bo był zakochany po uszy, ja natomiast oceniałam moją przyszłą synową bardziej racjonalnie. Niczego jej właściwie nie mogłam zarzucić, zachowywała się w stosunku do mnie bardzo poprawnie, ale nie wytworzyła się między nami żadna cieplejsza relacja, zwłaszcza że Marzena mieszała w wielu kwestiach radykalnie inne poglądy niż ja. Nie było między nami spięć, gdy po ślubie zamieszkali na piętrze i zaczęliśmy żyć pod jednym dachem, bo to ja zawsze pozwalałam jej postawić na swoim, ale nie były to kwestie na tyle istotne, żeby miał mi spaść włos z głowy. Marzena dbała o dom i o mojego syna, on był szczęśliwy, więc czego chciać więcej?

Gdy zaszła w ciążę byłam prześliczna, akurat ten czas zbiegł się z moim przejściem na emeryturę i wnuczek lub wnuczka mógłby mi zająć nadmiar wolnego czasu, ale tu akurat okazało się, że opieka nad Kacperkiem nie była już sprawą najdalej choćby idącego z mojej strony kompromisu. To był w całości dyktat synowej oparty na wytycznych najwyższej klasy specjalistów. Wspierałam więc wychowywanie wnuka jak mogłam (i... o ile mogłam), ale tylko zgodnie z instrukcjami synowej i tylko wówczas, gdy sama o coś poprosiła. Kacperek był bardzo rezolutnym, inteligentnym dzieckiem, wcześniej zaczął chodzić, szybko nauczył się mówić i równie szybko nauczył się tę swoją inteligencję wykorzystywać. Nie zabrania-

no mu niczego, bo ograniczanie dziecka szkodzi jego rozwojowi i ono musi zaspokajać swoje potrzeby poznawcze na swój sposób i we własnym tempie.

Kiedy Kacperek włóczył swojego kota po podłodze za ogon czy wkładał mu rękę do samego gardła, było to wynikiem jego potrzeby poznawczej, a moje protesty ograniczaniem jego rozwoju. Gdy towarzyszył Marzenie przy robieniu obiadu i jego instynkt poznawczy skierował się ku kawałkowi surowej wątroby, czego skutkiem było wysmarowanie sobie i wszystkiego dookoła krwawą miazgą, z dużą konsternacją patrzyłam na pełne aprobaty rozbiawienie synowej. Psucie, tłuczenie i rozpruwanie zabawek świadczyło o jego zainteresowaniach technicznych, płucie czy bicie innych dzieci chęcią nawiązania relacji, brzydkie wyrazy przynoszone z przedszkola zainteresowaniami lingwistycznymi. I najpierw należało dziecku na to wszystko pozwolić, nie krytykując i nie oceniając, a potem łagodnie wyjaśnić czego nie należy robić i dla czego, przy czym te argumenty bywały dla mnie zdumiewające. Na przykład: lepiej na nikogo nie pluć, bo on może opluć ciebie też.

W szkole również Kacperek dawał się ponieść swojemu „instynktowi poznawczemu”, a synowa jak lew broniła jego praw do „swobodnego rozwoju”, tocząc boje z nauczycielami i rodzicami innych uczniów, a Paweł, nawet gdyby coś mu się nie podobało, zawsze trzymał stronę żony. Po kilku latach syn i synowa wyprowadzili się do własnego mieszkania. Niechętnie brałam wnuka do siebie, bo po prostu sobie z nim nie radziłam. Ja nie umiałam być aż taka wyrozumiała, zwłaszcza że wiele jego zachcianek daleko wykraczało poza granice normalnej wyrozumiałości. Na szczęście rzadko zdarzało się, gdy mnie o to proszono, więc wielkie było moje zdumienie i jeszcze większa obawa, gdy w wakacje jego rodzice postanowili wyjechać na dwutygodniowe wczasy tylko we dwoje. To było na tyle do nich niepodobne, że choć nie miałam takiego zwyczaju, podpytałam o to Pawła. Powiedział, że weszli w fazę niegroźnego kryzysu i potrzebują trochę czasu tylko dla siebie. No oczywiście, że się zgodziłam, w tej sytuacji mój dyskomfort nie mógł konkurować z dobrem własnego syna. A potem... poleciał już jako samo. Odblokował się mój wrodzony instynkt wychowawczy i zaczęłam postępować, jak mi podpowiadał. Na początek spróbowałam ustalić jakieś zasady, ale mój wnuk był tak wygadany i przebiegły, że zbijał każdy mój argument i to nie raz w taki sposób, że brakowało mi słów.

– No dobrze – uznałam w końcu. – Skoro tak, zaczniemy je wprowadzać bezpośrednio w praktyce.

– Jakiej praktyce? Co ty w ogóle wiesz albo umiesz? – spytał mój wnuk kpiąco. – Sorki babcia, ale je-

śli już ktoś by tu miał kogoś czegoś uczyć, to raczej ja ciebie.

Nic mu na to nie odpowiedziałam, ale zaczęłam po prostu stosować starą, dobrą metodę kar, łącznie z klapsami. Nie nagminnie, ale w sytuacjach, gdzie nic innego nie skutkowało. Wydzielałam mu pieniądze, które dostał od rodziców, kontrolowałam, co kupuje i czym się obżera, ile godzin spędza ze wzrokiem wbitym w telefon, o której godzinie pójdzie spać i o której wstanie. Za odwyki i wulgaryzmy był areszt smartfona, za bałaganiarstwo szlaban na gry na konsoli, dopóki nie posprząta po sobie, za szkody kary finansowe, w dupę dostał, gdy chamsko odpyskował sąsiadkę i poprawkę, gdy nie chciał jej przeprosić. Nie reagowałam na jego wrzaski i szantaże, a na groźby że powie mamie, odpowiadałam, że to tylko brakujące elementy jego rozwoju poznawczego.

I tu z kolei jemu brakowało argumentów, ale Kacperek to naprawdę bardzo inteligentny chłopczyk, i to nie jest wcale złe dziecko, tylko... „przebudzczone poznawczo” przez matkę. Już w drugim tygodniu pobytu u mnie zaczął postrzegać rzeczywistość z trochę innej strony. Na przykład coraz chętniej włączał się w zabawy, o których istnieniu nie miał pojęcia, bo nie były związane z konsolą, komputerem ani telefonem. Pokazałam mu, jak się gra w „kolary” za pomocą kapsli od butelek na narysowanych na betonie torach, nauczyłam grać w warcaby, w „państwa i miasta”, w „statki”, „szubienicę”, w karty. Znaleźliśmy wspólny język na poziomie żartów i gier słownych, z czego śmialiśmy się nieraz oboje do rozpuku. Nie powiem oczywiście, że wychowałam inaczej mojego wnuka w dwa tygodnie, ale że udało mi się nawiązać z nim fajną, myślę, że rokującą na przyszłość więź, i że się po prostu polubiliśmy. Gdy odebrał go ode mnie Paweł i po dwóch dniach zadzwonił z pretensjami przekazanymi przez synową, w pierwszej chwili zamarałam, choć zdawałam sobie sprawę, że dzieciak się na mnie pozali. Jednak tego, co usłyszę, na pewno się nie spodziewałam.

– Marzena jest wściekła – od tego zaczął. – Kupiliśmy Kacperkowi dwa lata temu sprzęt narciarski, już całkiem niezły sobie radził, a on nagle uznał, że na ferie zimowe nie wyjeżdża z nami do Zakopanego jak co roku, bo spędzi je u ciebie! Że będzie lepił bałwany i zjeżdżał z góry za domem na „dupolocie”, jak kiedyś ja. Co ty mu nagadałaś mamco?!

Nie wierzyłam własnym uszom, z dużym wysiłkiem ukryłam wzruszenie i spytałam przebiegle:

– Chyba mu tego nie zabronicie, skoro ma taką potrzebę poznawczą?

Grażka

Lubię słuchać ludzi, a ludzie lubią opowiadać mi swoje historie. Jeśli zdarzyło ci się coś, czym chcesz się podzielić, skontaktuj się z nami, a my opiszemy i opublikujemy twoją historię. Mail: historiegrazyny@gmail.com

Koalicja Obywatelska w akcji Szlachetna Paczka

Koalicja Obywatelska przyłącza się do akcji Szlachetna Paczka. W tegorocznej zbiorce darów pomogą rodzinie pana Stefana z Jaworzna, która jest w trudnej sytuacji materialnej.

Koalicja Obywatelska z Jaworzna po raz kolejny przyłącza się do akcji Szlachetna Paczka, która ogólnopolskim projektem mającym na celu pomoc materialną oraz mentalną uboższym rodziną w okresie świąt Bożego Narodzenia.

W tym roku będą mogli pomóc panu Stefanowi z rodziną. Mieszkaniec Jaworzna sam wychowuje swoją 14-letnią córkę, a także opiekuje się ciężko chorą mamą. Nie ma on stałego źródła dochodu, a jego rodzinie brakuje podstawowych produktów do życia. Mowa tutaj m.in. o ubraniach czy środkach czystości.

Okres świąteczny to czas cudów, szczęścia, a także prezentów. Członkowie



Michał Kirker, Renata Polańska i Paweł Bańkowski

klubu Koalicji Obywatelskiej z Jaworzna, radni rady miejskiej z tego ugrupowania, sympatycy, członkowie Nowej Generacji, a także marszałek województwa Wojciech Saługa chcą sprawić, aby był on również piękny dla tej rodziny z Jaworzna. Przygotowane przez nich paczki z darami mają poprawić ich trudną sytuację. Dary zbierane są w Ochotni-

czej Straży Pożarnej w Byczynie, która już od kilku lat jest bazą Szlachetnej Paczki w Jaworznie. Finał akcji, noszący nazwę „Weekend Cudów”, odbędzie się 14 i 15 grudnia. Wtedy to darczyńcy dostarczą do przypisanych magazynów przygotowane paczki, następnie wolontariusze dostarczą je do rodzin.

Weronika Palka

List: Wzloty i wpadki wodociągów naszych

Od dawna pomagam pracującym sąsiadom w opróżnianiu pojemników na odpady. Również „Bio”. Dla pewności wyciągam je pod moją posesję w każdy poprzedzający wieczór.

Jednego dnia zapomniałem rankiem wywieźć je przed bramę. Usłyszawszy więc charakterystyczny odgłos samochodu od odpadów, pobiegłem czym prędzej. Jakież było moje zdziwienie, kiedy zobaczyłem ich pracownika wyciągającego z otwartej w tym dniu bramy moje pojemniki. Było ich trzy, pracownik ten widząc za płotem pełne kosze, sam je podciągnął pod samochód. Podziękowaniem

i innym grzecznościom nie było końca. Tak trzymać, myślałem sobie. Drobnym gestem podnieść można reputację firmy. Choć skądinąd wiem, że tak robić nie powinni. Ale cóż, zarządzenia swoje, a życie swoje.

I drugi przykład: sytuacja ta sama, z tym, że kubły już wyciągnąłem na zewnątrz.

Jakie było moje zdziwienie, gdy opróżniony został tylko jeden pojemnik, a te od sąsiadów zostały nietknięte. W końcu udało mi się dnia następnego zatrzymać przejeżdżający ich samochód i poprosić o wypróżnienie dwóch pozostałych. Udało się. Ale wtedy dowiedziałem się, że mają odgór-

ne zarządzenie wypróżniać tylko jeden pojemnik „Bio” z posesji. Efekt jest taki, że teraz zostawiam pozostałe pojemniki przed bramą ich właściciela.

Kto na tym zyska, a kto straci, można by dyskutować. Wcześniej samochód stawał jeden raz i wszystko miał pod ręką, teraz – albo będą stawać trzy razy – albo raz, a pracownik zrobi 8 x po kilkanaście metrów drogi (pójść po kubel, wrócić z nim, odwieźć i wrócić x2). Aż się prosi w tych przypadkach zacytować klasyka i rzec: „Ludwiku D... i Sabo, nie idźcie tą drogą.”

Pozdrawiam

S.B.

Dane do wiadomości redakcji.

Spacer z psami do adopcji – 1 grudnia

Kolejny już spacer z psami do adopcji będzie miał miejsce 1 grudnia w Ciężkowicach. Organizatorem jest Michał Kirker, który wraz ze Stowarzyszeniem Aktywne Jaworzno oraz Hotelem i szkołą dla psów Artemida promuje pomoc zwierzętom i ich adopcję.

Mieszkańcy Jaworzna będą mogli już 1 grudnia wziąć udział w kolejnym spacerze z psami do adopcji, czyli w wydarzeniu łączącym przyjemność ze spacerowania z pomocą niesioną zwierzętom. Jest to inicjatywa organizowana przez Michała Kirker



we współpracy ze Stowarzyszeniem Aktywne Jaworzno oraz Hotelem i szkołą dla psów Artemida.

Zbliżający się kolejny spacer będzie miał swój początek o godzinie 10:00

w siedzibie wspomnianego hotelu i szkoły dla psów, czyli przy ulicy Kosynierów 6. Spacer z psami oczekującymi na adopcję potrwać ma około dwóch godzin. Pamiętać należy, że jest to wydarzenie z ograniczoną ilością osób. Jednorazowo może w nim brać udział 15 osób, by zarówno psy, jak i uczestnicy mieli zapewniony komfort. Zainteresowani udziałem mogą się więc zapisać, kontaktując się bezpośrednio z Michałem Kirkerem. Można to zrobić za pomocą wiadomości prywatnej na jego stronie facebookowej.

Dariusz Janowski

Z szafy prokuratora

Tajemnicza śmierć

Gdyby nie przypadek, spalony i porzucony opel omega zapewne na wiele lat skryłby swoją mroczną tajemnicę. Policjanci wciąż nie mają pewności, kto tak naprawdę spłonął w lesie. Dopóki nie uda się odczytać próbek kodu genetycznego, ofiara zapewne będzie miała status nieznanego i niezidentyfikowanego.

Zgłoszenie o znalezieniu w lesie wraku samochodu dyżurny komisariatu przyjął w godzinach porannych. Po dotarciu na wskazane przez pracowników straży leśnej miejsce, w odległości ponad stu metrów od głównej drogi, policjanci natrafili na doszczętnie spalonego opła. W chwili przybycia funkcjonariuszy tliła się jeszcze otaczająca auto ściółka leśna. Sam pojazd wsparty był częściowo na sosnowym kołku i pozbawiony dwóch kół. Porzucone felgi znajdowały się w odległości kilkunastu metrów od dogasającego wraku. Najbardziej wstrząsający dla policjantów był jednak fakt, że znaleziony w lesie wrak nie był pusty... Na częściowo rozłożonym siedzeniu kierowcy znaleziono bowiem kompletnie zwęglone ludzkie szczątki. Pracującym na miejscu policyjnym technikom udało się zabezpieczyć jedynie kilka kości, stanowiących prawdopodobnie fragmenty miednicy i elementów kręgosłupa. – Okoliczności zdarzenia wskazują na gangsterskie porachunki. Morderca prawdopodobnie chciał w ten sposób zatrzeć ślady zbrodni – ocenił jeden z policjantów. Ustalenie danych właściciela porzu-

conego w lesie opła nie nastręczyło większych problemów. Okazał się nim 53-letni Marian J. Według informacji posiadanych przez policję znany w okolicy lekarz. Na razie nie ma żadnej pewności, czy znalezione w opłu kości należały do niego, policjanci specjaliści spróbują jednak pobrać z nich próbkę kodu DNA i na tej podstawie ustalić tożsamość ofiary. Istnieją jednak również i inne poszlaki wskazujące na to, że osobą, która w lesie znalazła swój grób, był właśnie Marian J.

Zaledwie po kilku godzinach od znalezienia w lesie samochodu pod prowadzony przez niego gabinet lekarski i dom Mariana J. podjechało kilka policyjnych samochodów. Tego, czego tam szukali i co znaleźli policjanci z wydziału terroru kryminalnego i zabójstw, rzecz jasna nie podano do publicznej wiadomości. Już jednak sama nazwa tej komórki wskazywać może na to, że od razu na początku śledztwa w tej sprawie prowadzący je funkcjonariusze wykluczyli samobójstwo człowieka znalezionego we wraku samochodu. Policja w udzielaniu informacji na ten temat zachowuje daleko posuniętą powściągliwość – przesłuchana została pielęgniarka pracująca w gabinecie Mariana J., prywatnie jego partnerka życiowa. Wiadomo również, że policja wszczęła poszukiwania, uznawanego w tej chwili za zaginionego, lekarza.

Próbuje także odpowiedzieć na pytanie, dlaczego w tak niehumaniczny i okrutny sposób musiał zginąć, jeżeli potwierdzi się hipoteza,

że to jego zwłoki znaleziono w spalonym samochodzie.

Mimo że Marian J. nie należał do elity najbardziej wziętych i uznanych w mieście lekarzy, był postacią doskonale znaną i niemal przez wszystkich kojarzoną. Staż zawodowy rozpoczął w Szwajcarii, gdzie przez trzynaście lat pracował jako lekarz medycyny w wielu klinikach. Po powrocie do Polski rozpoczął prywatną praktykę. – Był osobą niezwykle miłą i życzliwą. Zapamiętałem go jako człowieka pogodnego, człowieka, który zawsze był gotowy pomagać innym ludziom i to nie tylko w ramach prowadzonej przez siebie praktyki lekarskiej – mówi jeden ze znajomych doktora. Wiele mniej życzliwych lekarzowi osób było zdania – i pewnie nadal jest, że zmagał się on z wielką i coraz trudniejszą do zaspokojenia potrzebą. Jego spokojne ruchy, nieobecny styl bycia i nieustanne pociąganie nosem dla części znających Mariana J. ludzi świadczyły o jednym – uzależnieniu od środków psychoaktywnych. Zresztą także ten wątek życia doktora badają funkcjonariusze. W kontekście ostatnich zdarzeń nabiera on innego, znacznie szerszego wymiaru. Zaginięcie Mariana J. i odnalezienie ludzkich szczątków we wraku jego samochodu dla zwolenników tej wersji zdarzeń są najlepszymi dowodami na to, że swoją ostatnią podróż do lasu Marian J. odbył wbrew własnej woli. Na razie policji nie udało się ustalić domniemych sprawców tego zabójstwa.

Pitawal



PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorek

Czekając na zimę

Wdalszym ciągu będę opierał się o dane pozyskane w połowie listopada, znaczy się 15 listopada. Byłem w Byczynie, przeszedłem się ulicą Królowej Jadwigi, a następnie rozejrzałem się po okolicy rynku. W każdym punkcie było coś godnego uwagi. To takie długie oczekiwanie na zimę, która formalnie zacznie się 21 grudnia 2024 roku, chociaż klimatycznie ma to trwać od początku grudnia.

Miechunka rozdęta

Idąc w stronę rynku, zatrzymałem się na chwilę przy ulicy Sławkowskiej. Tutaj na niewielkim kłombie zauważyłem szkarłatne woreczki po części przekształcające się w siatkowate struktury. To końcowe stadium rozwoju gatunku z ro-



Miechunka rozdęta

One u większości osobników jeszcze nie opadają. Najbardziej zielone liście zachowują robinie akacjowe. One od wielu lat zielenią do końca niczym przysłowiowy kapitan tonącego statku. Zielone są jeszcze lilaki potocznie zwane bzami. Prawdziwy bez czarny także zielenieje. W okresie przejściowym od zieleni przez



Platan

dziny psiankowatych. To zapewne z powodu tego wyglądu porównuje się ją do chińskich lampionów. Tym gatunkiem jest miechunka rozdęta. Po łacinie nie jest łatwo. Prawie trzydzieści lat gatunek nazywał się Physalis alkekengi. Jakiś czas temu nazywano ją Physalis franchetii. Teraz to Alkekengi officinarum. Cóż, nie może przecież wiecznie trwać. Zasadniczo to ozdoba suchych świątecznych bukietów. Czasami bywa ich królową. Ma ona swojego młodszego brata znanego potocznie jako rodzynek brazylijski. Jej owoce można bez trudu nabyć i się nimi delektować. Jednakże i owoc naszej bohaterki skrywający się w siateczkowatym worku. To taki niewielki pomidorek. Zawiera w sobie wiele cukrów, dużą ilość witaminy C oraz nietoksyczny alkaloid. Gorzkawy smak likwiduje przemrożenie. Poza tym to niezłe ziółko o właściwościach przeciwbólowych. Poza tym jest pomocny przy kamicy nerkowej oraz chorobach wątroby. Można o niej powiedzieć – do rany przyłóż. Nadto tamuje krwotoki. Sok z owoców stosowano zewnętrznie przy liszajach.

Czas przejściowy

Koniec jesieni to czas, kiedy zima już potrafi zaskoczyć nie tylko drogowców, ale i liczne gatunki drzew liściastych. Prawie wszędzie, nie tylko przy ulicy Królowej Jadwigi, bo i w Byczynie, zobaczymy drzewa pozbawione liści. Są to kasztanowce zwyczajne czy jesiony wyniosłe. Dla odmiany takie klony zwyczajne czy brzozy brodawkowate, a nawet brzozy pożyteczne mają liście poźółłke.

zółć do brązu jest dąb szypułkowy. Zielonkawe liście mają niektóre lipy drobnolistne oraz lipy szerokolistne. Bardzo zielone są jeszcze platany klonolistne, ale tutaj kroci się szybko, masowy opad.

Prawie paleobotanika

Obserwując suche o tej porze roku badyle, mamy szansę uprawiać tę gałąź botaniki. Rośliny można rozpoznawać także w stanie określonym jako zejściowy. Teraz czarniawe łody tworzą amerykańskie nawł-



Dziurawiec zwyczajny

cie. Jasne siano barwy mleka z kapką kawy przypominają trzcinniki piaskowe. One w takim stanie pozostaną do wiosny. Wtedy albo rozłożą się samoistnie, ale padną ofiarą palaczy traw. Z kolei blisko przystanku PKM w centrum Byczyny uwagę przyciąga płat dziurawca zwyczajnego. Roślina ma bardzo charakterystyczne owoce.

PS. Dwudziesta druga tegoroczna wycieczka odbędzie się 14 grudnia. Spotykamy się w Chranowie przy ulicy Mickiewicza 13 do godziny 9.00. Cel wędrowki ustaliliśmy tego dnia.

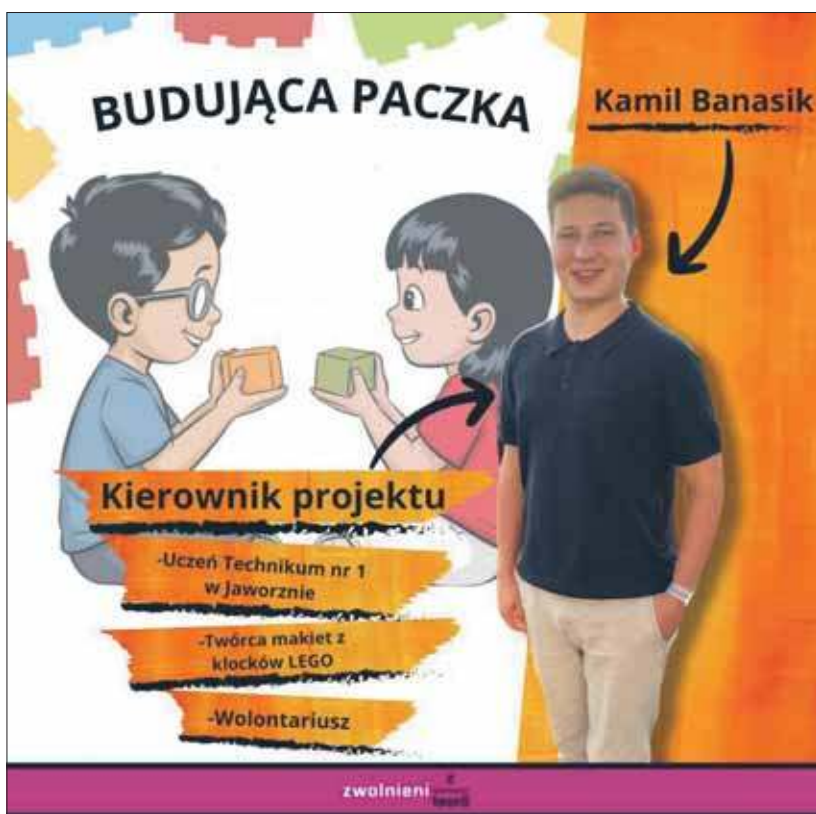
Budująca Paczka – jak klocki mogą budować dziecięce uśmiechy

Kamil „MOCarny” Banasik i Kamil Wojtysiak realizują projekt społeczny „Budująca Paczka” w ramach olimpiady Zwolnieni z Teorii. Jego celem jest umilenie pobytu pacjentom w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka poprzez podarowanie im zestawów klocków, czy innych zabawek rozwijających wyobraźnię.

Jak sprawić by szpital dla dziecka nabrał nieco barw, a spędzone w nim dni przestały być monotone i pełne lęku? Według Kamila Banasika, ucznia Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Jaworznie, i jego kolegi Kamila Wojtysika z Jastrzębia-Zdrój, rozwiązaniem są na to klocki. W ramach ogólnopolskiej olimpiady Zwolnieni z Teorii realizują projekt społeczny o nazwie „Budująca Paczka”, który ma zmienić szpitalne doświadczenie małych pacjentów.

Pobyt dziecka w szpitalu, szczególnie ten długi, może sprawić, że będzie on wiązać się z samotnością i brakiem radości. Dzięki tej inicjatywie dzieci z Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach mają otrzymać zestawy klocków, zabawek konstrukcyjnych, czy kredek.

Według nich klocki to coś więcej niż zabawka, to też narzędzie terapii. Budowanie konstrukcji pomaga małym pacjentom rozwijać



wyobraźnię, trenować umiejętności manualne, ale jest też odskocznią od trudnej codzienności. Pomagać mogą tutaj również gry planszowe, kredki czy flamastry. Każda chwila spędzona w formie takiej zabawy pozwala dzieciom, choć na chwilę zapomnieć o chorobie.

Kamil i Kamil zachęcają do dołączenia do ich inicjatywy. Szukają darczyńców i sponsorów, a tak-

że sami zamierzają zorganizować zbiórkę charytatywną. Swoją projekt zamierzają promować na Facebooku oraz Instagramie. Ważne jest to, aby ze względu epidemiologiczny zabawy były nowe, nieużywane i zapakowane w oryginalnych opakowaniach.

Pamiętaj: Małe klocki budują duże uśmiechy!

eprasa.pl dc68889246

(iw)

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

CENTRUM

INFORMACJA

Świątowali jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego

Jaworznicke pary świętowały jubileusz 50-lecia zawarcia małżeństw – złote годы. Z tej okazji w Urzędzie Miejskim w Jaworznie odbyła się jubileuszowa uroczystość, podczas której małżonkom wręczono przyznawane przez Prezydenta RP „Medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”.

11 obchodzącym jubileusz 50-lecia zawarcia małżeństwa parom wręczono kwiaty, upominki oraz pamiątkowe dokumenty. Życzenia jubilatowi złożyli wiceprezydent Artur Dzikowski oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Jaworznie Agnieszka Zielińska.

Medale Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej otrzymali: Jadwiga i Jan Fic, Jani-



na i Grzegorz Hezner, Krystyna i Józef Kawala, Ewa i Zdzisław Kmiecik, Helena i Bronisław Palka, Bogusław i Bogdan Pietrzyk, Jadwiga i Władysław Skurzyński, Weronika i Wie-

śław Wyrozumscy, Maria i Zbigniew Zdaniukiewicz, Czesława i Henryk Zębała, Zofia i Władysław Żołnierek. Gratulujemy wspaniałego jubileuszu!

AZ/fot. UM Jaworzno

RYNEK

INFORMACJA

„Cała Polska Czyta Dzieciom” – teksty patriotyczne w felietonach Anny Sokół

W ramach akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom” w Miejskiej Bibliotece Publicznej 21 listopada 2024r odbyło się spotkanie, gdzie patriotyczne teksty przygotowali członkowie Zarządu Miejskiego Ligi Obrony Kraju w Jaworznie. Na spotkanie zostali zaproszeni uczniowie z pierwszej i trzeciej klasy Szkoły Podstawowej nr 7.

Temat spotkania zagaiła pani Aleksandra Bzowska z biblioteki, później głos oddała zaproszonemu gościowi z LOKu – pani Krystynie Sokół.

Pani Krystyna, prezes ZM LOK Jaworzno, przypomniała dzieciom o dwóch rocznicach: 106 lat odzyskania niepodległości przez Polskę oraz 80 lat powstania Ligi Obrony Kraju.

Na początku została przedstawiona prezentacja multimedialna o odzyskaniu niepodległości przez Polskę po 123 latach zaborów. Była to swoista lekcja historii o obchodach święta 11 listopada, o naszych symbolach narodowych, kiedy zostały uchwalone, przez kogo i czy zawsze wyglądały tak samo. Pani Krystyna Sokół przeczytała fragmenty felietonów Anny Sokół: „11 listopada”, „Polska leży nad Bałtykiem” oraz przedstawiła w wielkim skrócie cele stowarzyszenia LOK, które w tym roku obchodzi 80 lat



powstania. Potem była zagadki patriotyczne, z którymi dzieci poradziły sobie znakomicie.

Nawiązując do postaci jaworznickej bajkopisarki Anny Sokół, mama Ani – pani Krystyna – zaprezentowała uczniom książki Ani i omówiła ich wyjątkowe przesłanie – uczące dzieci grzeczności, życzliwości, serdeczności, dobroci, pomagania sobie nawzajem. Tym samym pani Krystyna nawiązała do dnia spotkania w MBP – 21 listopada, bo przecież wszyscy wiedzą, że to jest Dzień Życzliwości i Pozdrowień.

Była ciekawa prezentacja, a w niej fragmenty felietonu Anny Sokół „Życzliwość na co dzień”. Ca-

łość spotkania była przeplatana piosenkami w wykonaniu dzieci. Dzieci zaśpiewały wspaniałe. Piosenki o życzliwości wywołały uśmiechy na twarzach dzieci i dorosłych. Serdecznie dzieciom oraz wychowawczyniom klas: pani Marcie i pani Teresie ślicznie dziękujemy.

Dziękujemy pani Oli za ładną dekorację i za pomoc w przygotowaniu tej pięknej uroczystości. Podziękowania popłynęły też do pani dyrektor Moniki Rejdych za całokształt działań na uczczenie 80-lecia powstania Ligi Obrony Kraju. Dzieciom z SP nr 7 na pewno długo to spotkanie pozostanie w pamięci.

Krystyna Sokół

MIASTO

INFORMACJA

Miasto przypomina mieszkańcom o zimowych obowiązkach

Miasto Jaworzna przypomina mieszkańcom o konieczności usuwania sopli i oblodzeń w okresie zimowym, które mogą stanowić zagrożenie dla przechodniów.

Zgodnie z ustawą z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane właściciel, zarządca lub administrator obiektu budowlanego jest zobowiązany:

utrzymywać i użytkować obiekt zgodnie z zasadami;

zapewnić, dochowując należytej staranności, bezpieczne użytkowanie obiektu w razie wystąpienia czynników zewnętrznych oddziaływających na obiekt, związanych z działaniem człowieka lub sił natury, takich jak: wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne, silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, (...) w wyniku których następuje uszkodzenie obiektu budowlanego lub bezpośrednie zagrożenie takim uszkodzeniem, mogące spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia lub środowiska.

Obowiązek odśnieżania dachów oraz usuwania



śniegu i sopli z budynków wynika z Rozporządzenia Nr 12/09 Wojewody Śląskiego z dnia 30 grudnia 2009 r. w sprawie obowiązku oczyszczania budynków ze śniegu i lodu.

Dodatkowo, uchwała Rady Miejskiej w Jaworznie z 30 czerwca 2023 r., dotycząca Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta, nakłada na właścicieli i zarządców nieruchomości obowiązek dbania o porządek na terenach dostępnych dla mieszkańców. W szczególności wymaga ona usuwania błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z części nieruchomości przeznaczonych do użytku publicznego. Zebrane zanieczyszcze-

nia należy układać w pryzmach na skraju chodnika, tak aby nie utrudniały ruchu pieszych i pojazdów. Zabronione jest zrzucanie śniegu, lodu czy innych odpadów na jezdnię.

W związku z tym miasto apeluje do właścicieli i zarządców budynków o stosowanie się do powyższych regulacji dotyczących odśnieżania, a także usuwania śniegu i sopli z dachów, balkonów i innych wystających elementów budowli.

W przypadku zauważenia nieprawidłowości, miasto prosi o zgłaszanie ich bezpośrednio do zarządców i właścicieli nieruchomości lub pod numer interwencyjny straży miejskiej – 986.

AZ/UM Jaworzno

RYNEK

INFORMACJA

Krótka historia o bruku rynkowym



Rynek odremontowany i gotowy na przyjęcie świątecznego jarmarku. Już od 5 listopada możemy cieszyć się wymienioną nawierzchnią bez popękań i dziwnych, prowizorycznych zabiegów mających zaradzić problemowi.

Płyta główna naszego rynku może cieszyć się pewną dozą świeżości. Po długim czasie, w jakim pasy wykonane z wapienia wyjątkowo niszczały, zosta-

ły one wymienione. Prace związane z wymianą tych elementów swój początek znalazły w dniu 24 września. Od wtedy do dnia 5 listopada mogliśmy obserwować, jak skuwane są i natychmiastowo wymieniane zniszczone fragmenty kostki rynkowej.

Ta wadliwa, czyli wapieniowa kostka, zastąpiona została wytrzymalszymi granitowymi. Dzięki temu nie musimy już być świadkami tego, jak niszczone był wizerunek rynku przy

pomocy prowizorycznych rozwiązań. Przypomnimy, że mowa tu oczywiście o zalewaniu niektórych dziur betonem i wymienianie małych fragmentów bruku na byle jaką kostkę.

Obecnie płyta główna rynku wygląda tak, jak wyglądać powinna. Teraz jedynie już oczekuje na to, by przyjmować różne wydarzenia, z których najbliższy będzie jarmark świąteczny. A jakie Wy macie zdanie o wyremontowanym rynku?

Dariusz Janowski

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

BORY

INFORMACJA

Trzy rozbite auta na Krakowskiej

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło w sobotni wieczór na ulicy Krakowskiej.

– Około godz. 19:00 Dyżurny Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego PSP w Jaworznie otrzymał zgłoszenie o zderzeniu 3 pojazdów na ul. Krakowskiej. W wyniku zdarzenia nikt nie ucierpiał, droga przejezdna jednym pasem. Na miejsce działań zadysponowano 2 zastępy JRG



Foto czytelnik jaw.pl pan Jarosław

Jaworzno, 9 ratowników. – Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie. (iw)

OTK

INFORMACJA

Przedszkole Miejskie nr 10 zbiera dary mikołajkowe z Niepokonanymi Jaworzno

Przedszkole Miejskie nr 10 dołączyło do akcji mikołajkowej Grupy Rowerowej Niepokonani Jaworzno. Dzieciaki i personel przedszkola zbierają słodycze, zeszyty, długopisy, kredki i inne przybory piśmiennicze. Te z całego serca zebrane dary powędrują do podopiecznych jaworznińskiego Domu Dziecka oraz Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szczakowej.

Zbiórka w Przedszkolu Miejskim nr 10 (ul. Tuwima 6) trwa do 2 grudnia do godz. 12. Możecie dołączyć do szlachetnego grona darczyńców, zanosząc dary do przedszkola lub kontaktując się przez FB Niepokonani Jaworzno, którzy dary te od was odbiorą. W tym celu prosimy o kontakt



Pan Łukasz z Niepokonanych Jaworzno i pani Agata z PM nr 10

z #Łukasz Dubiel oraz #Gabrysia Brodzik.

To już siódme takie mikołajkowe wydarzenie. 8 grudnia Niepokonani zbiorą się na rynku, a ich Mikołaje i mikołajowi pomocnicy o godz. 10.00 wyruszą do swoich podopiecznych. Będzie to Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Jana Pawła II oraz Dom Dziecka w Jaworznie. Niepokonani zapra-

szają do dołączenia do akcji I Ty możesz zostać św. Mikołajem. W tym roku można też wrzucać dowolne kwoty do puszek, które rozlokowane są w następujących miejscach:

- Sosina – Czeskie Piwka
- AGORA – box.nr.22; stoisko z gazetami i kartkami
- Pub Żubr, ul. Stojalowskiego 5.

Zostańcie Mikołajami i dajcie dzieciom radość. (iw)

CENTRUM

INFORMACJA

Kobieta potrącona na przejściu dla pieszych

Jedna z mieszkanki Jaworzna została potrącona przez samochód na ulicy Grunwaldzkiej. Poszkodowaną zabrało pogotowie, a kierowca dostał wysoki mandat.

Po godzinie 17:00 doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia na ulicy Grunwaldzkiej. Jedna z mieszkanki Jaworzna została potrącona na przejściu dla pieszych. Kierujący jaworznianin miał nie zachować ostrożności, dojeżdżając



do pasów. To spowodowało, że została przez jego samo-

chód uderzona kobieta chcąc skorzystać z przejścia.

Piesza, która była ofiarą tego zdarzenia, została zabrana przez pogotowie ratunkowe do szpitala. Na szczęście obrażenia, które odniosła, to głównie potłuczenia. Z tego też powodu zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję. Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 2500 złotych i zyskał 15 punktów karnych.

Dariusz Janowski

SZCZAKOWA

INFORMACJA

Nowe oblicze szczakowskiego skweru



Skwier zlokalizowany przy Sdworcu PKP w Szczakowej doczekał się pełnej renowacji. Nie uświadczymy tam już niezadbanych krzaków i obmalowanych wulgaryzmami powierzchni. Zamieszkał tam nawet chomik kolejarz!

Szczakowski skwer w niczym nie przypomina już tego, co reprezentował sobą jeszcze około pół roku temu. Wielu mieszkańców Szczakowej pamięta to miejsce jako takie, które przez lata zwiastowało, że najlepszy okres tej dzielnicy minął bezpowrotnie. Ale właśnie czy to prawda? Obecnie wygląd skwe-

ru zaczyna napawać nadzieją, że miasto nie zapomniało o Szczakowej.

Z niezadbanego fragmentu placu ewoluował on w coś, co moglibyśmy nazwać małym rynkiem tej dzielnicy. Ostatnie poważne prace dotyczyły zabudowy starego zejścia do schronu. Pracownicy Muzeum Miasta Jaworzna wykonali dookoła niego kilka plansz informujących o historii Szczakowej. Została również wykonana krata, po której wspinać się będą już posadzone rośliny pnące. Oznacza to, że nie uświadczymy już ścian wypełnionych po brzegi wulgaryzmami.

W samym skwerze, a dokładniej w klombie, który był kiedyś fontanną, zamieszkał nowy gospodarz tej dzielnicy. Dokładniej mówiąc, został odsłonięty pomnik chomika kolejarza. W uroczystości odsłonięcia udział brały dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 17 w ramach obchodów Dnia Kolejarza, który przypada na dzień 25 listopada.

Za nowe oblicze tego skweru odpowiada między innymi firma Filar. Kwota obejmująca realizację tego zadania wyniosła blisko pół miliona złotych.

Dariusz Janowski

„Zrób zdjęcie” – konkurs

23 listopada sypnął pierwszy śnieżek i wkrótce po tym wskoczyłem na biegówki – trasa koło osiedla Skalka. Warunki na razie słabe, potrzeba minusowych temperatur ale sezon 2024-2025 biegowo-narciarski rozpoczęty



Pozdrawiam stały czytelnik
Leszek Bernacki

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

KEEWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/1/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

Szafy, garderoby na wymiar

funkcjonalność i styl

www.MEBLOMAG.pl

tel. 32 753 05 33

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POLwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Wystarczy,
że skontaktujesz się
z nami – jesteśmy
dostępni pod numerem
+(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@
ct.jaworzno.pl

Cena przegrywaniaVHS na DVD – 50,00 zł, VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyt winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)**P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl dc68889246

Zadzwoń!**781 062 781, 781 316 781**



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00
Gabinet będzie nieczynny od 7 grudnia do 1 stycznia 2025 r.

6/1/24

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTANSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. GRUNWALDZKA 83, TEL. 694-462-868

17/1/20

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
INFORMUJEMY
O MOŻLIWOŚCI SKŁADANIA DEKLARACJI DO:
• **Lekarza** (Lekarz rodzinny i Pielęgniarki i położnej)
• **Pielęgniarki i położnej**
Dostępne PORADNIE SPECJALISTYCZNE (NFZ):
• **Alergologiczna** (dla dorosłych i dzieci)
• **Chorób metabolicznych**
• **Diabetologiczna**
Paderewskiego 43
Jaworzno, 43-600 **327 522 522**

2/1/24

MarMedicam **NASZE PORADNIE**
Podstawowa opieka zdrowotna
Pediatra
Pediatra
Pediatra
Lekarz rodzinny
Internista
Internista
Lekarz rodzinny
Internista
Poradnie specjalistyczne
Chirurgia urazowo-ortopedyczna
Chirurgia ogólna
Chirurgia naczyniowa i angiologia
Dermatologia
Endokrynologia dla dzieci
Ginekologia
Kardiologia
Laryngologia
Neurologia
Nefrologia
Urologia
Okulistyka dla dzieci i dorosłych
Psychologia dla dorosłych
Psychiatria dla dorosłych
Psychiatria dla dzieci i młodzieży
Rehabilitacja dla dzieci
Rehabilitacja dla dorosłych
Dietytyka
Pracownia USG dla dzieci i dorosłych
Pracownia USG dla dorosłych
Stomatologia i Ortodoncja
Stomatologia
Medycyna Estetyczna
BADANIA
LABORATORYJNE
ul. Nadbrzeżna 12, 43-600 Jaworzno
ul. Matejki 4, 43-600 Jaworzno
Rejestracja:
tel. 32 445 70 16,
kom. 511 077 897,
kam. 578 202 272

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

artroskop **ARTROSKOP
CENTRUM
MEDYCZNE
BOGDAN
WZIĘTEK**
**KOMPLEKSOWE PRYWATNE
LECZENIE ORTOPEDYCZNE
W SZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU**
✓ **Porady ortopedyczne dr n. med. Bogdan Wziętek,**
specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
✓ **Diagnostyka RTG, USG, Laboratorium, podoskopia**
✓ **Chirurgia ortopedyczna np haluksy, cieśń nadgarstka,**
nastawianie złamań i zwichnięć, szycie ran,
komórki macierzyste, osocze bogato-płytkowe,
kwas hialuronowy, punkcje i blokady pod USG,
✓ **Rehabilitacja**
✓ **Zaopatrzenie Ortopedyczne w Sklepie Medycznym**
Artroskop z refundacją NFZ,
✓ **Indywidualnie wykonywane wkładki ortopedyczne**
TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl



Każdy dzień
w drodze... Cz. I

„Starość wpisana jest w nasz
czas, jednak niekoniecznie
w samotności”

Refleksyjnie. Już niebawem 11. urodziny fundacji Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa. Piszę urodziny, ponieważ fundacja, którą powołałam do istnienia, to takie moje „trzecie dziecko”. Jedni odchodzą, inni się rodzą. I właśnie wtedy, kiedy moi rodzice odchodzili z mojego życia, zaczęła się rodzina potrzebna do szukania odpowiedzi na wiele pytań. Tych pytań przez minione lata było wiele, jednak zbyt mocno były odkładane na plan dalszy. Dlaczego? Już znam odpowiedź na to pytanie. Kilka wydarzeń w szczególności umocniło mnie w decyzji, że już czas. Jak każdy człowiek na Ziemi, tak i ja jestem tu nie bez przyczyny. A, że każda przyczyna niesie ze sobą skutki, zatem i ja, skoro jestem, to doświadczałam skutków. I tak poczułam potrzebę dzielenia się tym, co mam,



co w sobie mam. A wszystko po to, by energia, której nadajemy moc, płynącą z naszego wolnego wyboru budowała nasze relacje tak z samym sobą jak i z innymi ludźmi. Idea „Człowiek dla Człowieka” to energia płynąca w fundacji Mój czas dla seniora im. moich rodziców Wandy i Józefa. Inicjatywy, jakie rodzą się we mnie niemal każdego dnia, zaczęły się materializować już w mieszkaniu, które dostałam od rodziców i zaczęłam organizować pierwsze spotkania dla samotnych seniorów. I tak przez jeden rok fundacja była w mieszkaniu. Po roku sprzedałam mieszkanie, by mieć fundusze na życie. Wynajęłam lokal od Gminy Miasta Jaworzno, mój mąż zrobił remont, meble z mieszkania znalazły tu swoje zastosowanie.

W letnie dni spotykałam się z seniorami na działce w ogrodach „Warpie”.

Wiosną 2014 roku dowiedziałam się, że gmina daje fundusze na inicjatywę dla fundacji. Pierwsza dotacja 3000 złotych to też pierwsze wycieczki z seniorami. I tak miały kolejne dni, miesiące. Jednak oprócz dobrych chęci potrzeba też w naszym świecie funduszy na podstawowe opłaty. Piszę o tym, ponieważ nie każdy zdaje sobie sprawę, jak działają i po co są fundacje. Ja zakładając swoją fundację, niestety nie byłam zorientowana o finansowaniu. Myślałam, że napiszę o pomocy do dużych instytucji albo zrobię zbiórkę funduszy na wyznaczony cel i już. Cóż, człowiek uczy się całe życie, z tego wynika, że i ja zaliczyłam cenną lekcję.

Moja wdzięczność jest ogromna dla każdej osoby, która stanęła na mojej drodze i mnie wsparła. To pomoc w różnej formie, wedle tego, co komu w duszy gra. Czuję, że wsparcie mam też od Siły Wyższej, za co dziękuję każdego dnia. Bez względu na to, czy jest radość, czy smutek. Ta Siła dodaje sił mnie. 11 lat to spory kawałek czasu. Nie narzekam, wręcz jestem dumna z tego, co udało się w tym czasie zrobić. Nie wiem, co niesie mi jutro, ale dzisiaj wiem, że jestem i robię to, co daje mi wewnętrzny spokój. Nie jestem dziennikarzem ani mówcą, ale wiem, że to, co robię, jest prawdziwe i płynie z serca.

To ani nie przechwalanie, ani też nienarzekanie. To po prostu troszkę informacji o mnie i fundacji. Każdy z nas z własnego wyboru robi to, co daje spełnienie, to co w duszy gra. Wielokrotnie stajemy przed wyborem, który jako doradców ma nasze wartości. Czy zawsze mamy czas lub chęć skorzystać z tej wiedzy? Tu każdy ma swoją odpowiedź płynącą z własnego doświadczenia, wiedzy i odczuć własnej intuicji. cdn.

Renata Talarczyk
<https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora.imWandyiJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.krs.0000488618 – podaruj nam 1,5% PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400 MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327

5 listopada odbyły się ostatnie wybory prezydenckie w USA

Prof. dr hab. Marian Bębenek

Stany Zjednoczone Ameryki – fenomen systemu politycznego

Niezwykłość, fenomen demokracji Stanów Zjednoczonych polega przede wszystkim na innowacji, na nowatorskim wprowadzeniu do życia publicznego cywilizacji zachodniej nowego typu państwa i nowego porządku prawnego w państwie. Niespodziewane pojawienie się konstytucyjnie zdefiniowanej republiki demokratycznej było, rzecz by można, innowacją globalną. W świecie monarchicznych i arystokratycznych rodzin władających państwami pojawiło się bezprecedensowe zjawisko: świecka, najwyższa władza w państwie; zarazem władza, która powstała z woli większości wyborców, obywateli nowego państwa i nowego narodu. Przy tym władza dziwna, która może zostać usunięta przez tych, którzy ją wybrali, jeżeli przekroczy swoje uprawnienia.

Drugą nowatorską koncepcję ustroju stanowiła Karta Praw, gwarantująca wolności i prawa obywatelskie jako prawa przynależne ludziom, ich człowieczeństwu: wolność słowa, wolność wyznania, wolność własności prywatnej i zgromadzeń.

Trzecia innowacja polega na podziale władzy państwowej na trzy ściśle od siebie oddzielone władze: władzę ustawodawczą, którą spr-



Prof. dr hab. Marian Bębenek – politolog

wuje Kongres, władzę wykonawczą, którą sprawuje prezydent oraz władzę sądowniczą – Sądu Najwyższego. Te wszystkie trzy władze blokują się i ograniczają nawzajem. Służy temu mechanizm „kontroli i równowagi podziału władzy” („separation of powers”).

Krótko mówiąc ustrój wolnościowy, czyli ustrój demokracji liberalnej, opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. Stany Zjednoczone jako państwo demokratyczne ma formę republiki prezydenckiej, system ten nazywamy wymiennie „prezycjonalizmem”. Urząd prezydenta jest wyposażony w bardzo szerokie kompetencje; tak szerokie, że o prezydencie USA mówi się, że to „republikański król”.

Biały Dom to nazwa oficjalnej rezydencji głowy pań-

stwa Stanów Zjednoczonych i jego administracji. Miejsce codziennej pracy prezydenta jest „Gabinet Owalny”. Biały Dom jest również miejscem pracy wiceprezydenta oraz najważniejszych urzędników administracji rządowej. W Stanach Zjednoczonych nie ma „rządu złożonego z premiera i rady ministrów”, jest natomiast prezydent i jego administracja, która jest złożona z sekretarzy – szefów poszczególnych departamentów, a departament to nazwa znanych nam ministerstw. Na przykład sekretarz stanu to w USA odpowiednik ministra spraw zagranicznych; sekretarz skarbu – zajmuje się finansami i podatkami, inni to sekretarz rolnictwa, sekretarz handlu itd. Obecnie w skład gabinetu nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa będzie wchodzić 15 sekretarzy. Są oni odpowiedzialni przed prezydentem, a nie przed Kongresem.

Cechą charakterystyczną demokracji prezydenckiej Stanów Zjednoczonych jest to, że prezydent ma całą, niedzieloną z nikim władzę wykonawczą. Jest więc: głową państwa, szefem rządu, oraz wodzem naczelnym armii i marynarki wojennej. Jako szef rządu obsadza za radą i zgodą Senatu kluczowe stanowiska w rządzie, może też ich usuwać. Co więcej, jako

naczelną dowódcą sił zbrojnych prezydent kształtuje politykę militarną USA. Do jego tylko dyspozycji jest czerwony guzik, uruchamiający wyrzutnie bomby nuklearnej. Pomimo to prezydent nie ma uprawnień, by móc wypowiedzieć wojnę. O tym decyduje Kongres. Kadencja prezydenta jest 4-letnia od czasu prezydentury George’a Washingtona; jest to też tradycyjna reguła respektowana przez wszystkie ustroje demokratyczne, łącznie z regułą nieprzekraczania dwu kadencji. Prezydent nie ma uprawnień w zakresie władzy ustawodawczej, niemniej jednak może wywierać wpływ nawet na ustawodawstwo, ponieważ występuje z orędziami o stanie państwa lub stanie gospodarki. Ma też prawo weta zawieszającego ustawy Kongresu. Aby odwieść ustawę trzeba 2/3 głosów Kongresu. W zakresie sądownictwa mianuje sędziów, w tym członków Sądu Najwyższego po zatwierdzeniu ich przez Senat. W oczach Amerykanów ich prezydent to jak gdyby „republikański król” uosabiający dwie władze: władzę miecza oraz kiesy (kasy).

Kongres – władza ustawodawcza; gmach Kapitolu

Najwyższym organem przedstawicielskim Stanów Zjednoczonych Ameryki jest

Kongres. Zarazem Kongres jest władzą ustawodawczą. Jest to parlament dwuizbowy. Składa się z Senatu oraz Izby Reprezentantów. Liczba członków Senatu, izby wyższej, jest stała, wynosi 100 senatorów, po dwu senatorów z każdego z 50 stanów USA jako federacja składa się z 50 stanów niezależnie od ilości mieszkańców (obywateli amerykańskich) danego stanu. Natomiast nie ma ustalonej raz na zawsze liczby członków Izby Reprezentantów, w zasadzie co 10 lat w zależności od liczby mieszkańców poszczególnych stanów określa się ich ustawową liczbę. Przy czym każdy stan musi mieć co najmniej jednego reprezentanta. Wybiera się ich w wyborach powszechnych, w okręgach jednomandatowych. Kandydaci do Izby Reprezentantów (tylko po ukończeniu 25. roku życia) niemal wyłącznie pochodzą z ramienia Partii Demokratycznej albo Partii Republikańskiej. Kadencja trwa 2 lata, w praktyce odbywają się dwie długie sesje, każda trwająca od stycznia do lipca, jeżeli nie ulega przedłużeniu. Przewodniczy obradom speaker (spiker). Obecnie Izba Reprezentantów liczy 435 osób (deputowani), spikere jest Nancy Pelosi z kalifornijskiej Partii Demokratycznej. W sumie Kongres (Senat plus Izba Reprezentantów) li-

czy 535 kongresmenów. Kongres bywa nazywany władzą kiesy (kasy). Jego siedzibą jest Kapitol, położony na Wzgórzu Kapitolimskim w Waszyngtonie, wspaniała klasycystyczna budowla, pod którą kamień węgielny umieścił niegdyś Jerzy Waszyngton.

Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych została ogłoszona 4 lipca 1776 roku i do momentu przyjęcia Konstytucji federalnej z 1787 roku Stany Zjednoczone były konfederacją. A to oznacza, że był to związek państw suwerennych utworzony dla realizacji politycznego celu, jakim było przymierze 13 byłych kolonii brytyjskich zobowiązujące je do wspólnej walki o swoją niezawisłość. W wojnie o niepodległość, toczoną w latach 1775-1783, cel ten został osiągnięty. Ale dopiero Konstytucja federalna z 1787 nadała Stanom Zjednoczonym formę państwa związkowego, formę federacji.

Zapowiedziała je Deklaracja Niepodległości, „Jednomyślna deklaracja trzy-nastu Zjednoczonych Stanów Ameryki”, uchwalona 4 lipca 1776 w Filadelfii. Jej autorami i sygnatariuszami było pięć osób: Tomasz Jefferson, John Adams, Benjamin Franklin, Robert Livingston i Roger Sherman. Koloniści nazwali ich „ojcami-założycielami” państwa amerykańskiego.

Oczywista Nieoczywistość – Oddalenie...

Zawsze zdumiewało mnie i zastanawiało to, dlaczego mój pradziadek Marcin oraz jego żona, a moja prababcia Waleria, nie leżą w jednym grobie. Oboje są pochowani na cmentarzu w Szczakowej, jednak oddaleni są od siebie o mniej więcej sto metrów.

Ich groby giną trochę wśród tych nowszych, świeższych i większych. Prababcia pochowana jest bliżej głównej bramy cmentarza, w pojedynczym, ziemnym grobie, nadbudowanym granitową mogiłą. Zmarła w roku 1970. Zupełnie nagle. Poszła do szpitala w związku z zatruciem pokarmowym, a w dniu, w którym miała ze szpitala już wyjść, przewróciła się, nagle utraciwszy przytomność, zamykając oczy na zawsze. To była niewątpliwie dobra, nagła śmierć. Ponoć była bardzo dobrym człowiekiem, zapewne więc na takie pożegnanie sobie zasłużyła. Lekarze stwierdzili zakrzep płucny. Jednak co osobliwe, babci nie pochowano tam, gdzie od dłuższego już czasu spoczywał jej mąż Marcin. Kiedy dawniej pytałem mojej babci, a ich córki, o powód takiego postępowania, babcia zawsze



Waleria Hajek ze swoim jedynym synem Edmundem. Oboje spoczywają w różnych mogiłach szczakowskiej metropolii. W osobnej spoczywa także mąż Walerii i ojciec Edmunda, Marcin (zbiory prywatne)

powtarzała, że nie podobało im się miejsce pochówku jej taty, więc prababcie Walerię pochowano gdzie indziej. Pówoł przytoczony przez moją babcię wydawał mi się zawsze jakiś dziwny i absurdalny. Dziadek zmarł tuż po wojnie, więc w jego grobowcu bez żadnych przeszkód

można było pochować kolejną osobę. Nie zrobiono tego jednak. Nie jest to zresztą jakiś nadzwyczajny fakt czy wyjątek. Wiele członków rodzin, także małżeństw leży w różnych mogiłach. Postępowanie takie wszak wydaje się jakieś osobliwe, zupełnie jakby istniał jakiś inny, ważniejszy po-

wód i przyczyna. Jednak takowych raczej nie było. Babcia zawsze mówiła, że ich rodzice byli zgodnym małżeństwem, na swoich rodziców zawsze mówiła „mamusia” i „tatusz”. I tak do dzisiaj spoczywają w dystansie do siebie. Większość mojej rodziny spoczywa zresztą na tej właśnie nekropolii. Dziadek i babcia, ich rodzicielstwo, dzieci. Wszystkich ich połączył ten niewielki areal ziemi, w obrębie którego pozostaną już na zawsze.

Lecz co jeszcze bardziej intrygujące, w przeciwieństwie do mogiły prababci, wykonanej z granitu, na zwykłym, betonowym grobowcu pradziadka przez dziesiątki lat nie było żadnej tablicy, informującej o tym, kto w owej mogile spoczywa. Nie umieszczono takowej zarówno za życia prababci, jak i babci. Kiedy pytałem o powód, babcia jakoś nie potrafiła odpowiedzieć na pytanie. Nie potrafiła wyjaśnić, dlaczego człowiek, o którym wyrażała się tak ciepło, spoczywał de facto w anonimowym grobie. Najpierw babcia mówiła, że po wojnie nikt z bardzo o tym nie myślał, potem, że sprawę odwiełano, a z czasem o niej zapomniano. To powodowało

zresztą, że wielu członków rodziny miało problem z odnalezieniem mogiły. Niektórzy zresztą nie przychodzili na ten grób w ogóle, tłumacząc to faktem nieznamośności dziadka i bezosobowości grobowca. Czasem gdy rozmawiałem z babcią, enigmatycznie deklarowała, że w końcu musi zamówić ową tablicę. Zrobiłem to w końcu ja, a właściwie moja małżonka, która spisawszy dane pradziadka, zamówiła taką tablicę. Ja ją przymocowałem i jest na swoim miejscu do dzisiaj.

Do dzisiaj nie mogę jednocześnie zrozumieć dlaczego grób pradziadka pozostawał przez lata samotny i nijaki, dlaczego pradziadek nie spoczął razem. Czy to kwestia dość specyficznej mentalności tamtych czasów i ludzi, a może jakiś rodzaj znieczulicy, która jeszcze kilka pokoleń temu była swego rodzaju normą. W końcu to co dziwi nas dzisiaj i irytuje, mogło być kiedyś rzeczą jak najbardziej oczywistą. Do dzisiaj dbamy o groby bliskich, o grób pradziadka też. W ostatnim czasie robi to zazwyczaj mój tata, który w ramach porządków ten sypany grób

dziadka, z betonową nasadą i nagrobkiem plewi, porządkuje i ozdabia. Wiele lat temu robiła to sama babcia, przynosząc na Wszystkich Świętych kwiaty i zapalając znicze. Potem przez lata robiłem to ja. Teraz wspomniany tata, szczęśliwy emeryt i człowiek bardziej czasowy, za co zresztą jestem mu niezmiernie wdzięczny. Dlaczego? A no dlatego, że z jakiegoś trudnego do wytłumaczenia powodu czuję jakiś dziwny sentyment do tego miejsca i dziwną, jeszcze trudniejszą do zrozumienia więź z pradziadkiem, którego nie miałem okazji poznać ani zobaczyć. Może to wszystko dlatego, że pochodził z Długoszy, mojej małej ojczyzny, w której jego przodkowie mieszkają tutaj od siedemnastego wieku. Może to pewna forma skrzywienia człowieka pochłoniętego pasją historii? Być może... I może właśnie dlatego też tak sobie myślę, że kiedy już kiedyś i mnie pochłonie nieprzejednana rzeczywistość śmierci, to bardzo chciałbym spocząć dokładnie tam, gdzie przed wielu laty pochowano właśnie pradziadka Marcina.

Jarosław Sawiak

Mistrzostwa Polski w Tańcach Latinoamerykańskich Emilia Guja z brązowym medalem

Emilia Guja i Adam Gubała z brązowymi medalami na Mistrzostwa Polski w Tańcach Latinoamerykańskich Polskiego Towarzystwa Tanecznego. Zdobyli oni II wicemistrzostwo Polski w kategorii juniorzy starsi.

Emilia Guja to 15-letnia mieszkanka Jaworzna i uczennica I Liceum Ogólnokształcącego. Można powiedzieć, że wychowała się w tańcu, bo trenuje go od 5. roku życia. Od 8 miesięcy uczęszcza na treningi do Kuźni Tańca Kraków i trenuje ze swoim partnerem Adamem Gubałą. To właśnie z nim osiągnęła duży sukces na Mistrzostwach Polski w Tańcach Latinoamerykańskich Polskiego Towarzystwa Tanecznego. Na zawodach, które odbyły się 16 listopada w Dąbrowie Górniczej, wywalczyli trzecie miejsce w kategorii juniorzy starsi.



Emilia Guja i Adam Gubała z brązowymi medalami na Mistrzostwa Polski w Tańcach Latinoamerykańskich PTT

Zawody składały się z rundy ćwierćfinałowej, półfinałowej i finałowej. W pierwszej 25 par musiało zaprezentować 6 tańców. Emilia z Adamem zatańczy-

li basic jive, open cha-cha, open samba, open rumba, open passo i open jive. To samo zaprezentowali w rundzie półfinałowej, gdzie par było już 13, a w fina-

le składającym się sześciu par zaprezentowali wszystkie te tańce oprócz basic jive.

Ich sukces to kilkadziesiąt godzin treningu tygodniowo, podczas który doskonalą swój styl, dynamikę czy precyzję. Trenują pod okiem Michała Majdy i Natalii Krzysztoń.

Emilia w swojej karierze ma już wiele sukcesów w tym na mistrzostwa Polski Polskiego Towarzystwa Tanecznego, gdzie zdobyła złoto w kombinacji 10 tańców w kategorii juniorów młodszych, srebro w tańcach latinoamerykańskich oraz brąz w tańcach standardowych w kategorii juniorów młodszych. Jest także medalistką licznych mistrzostw okręgów i turniejów Grand Prix.

Brązowy medal przyczynił się do tego, że Emilia dostała się do kadry Polskiego Towarzystwa Tanecznego. Jej najbliższe sportowe wyzwanie to 51. Turniej o Puchar prof. Mariana Wieczystego, który odbędzie się w dniach 12 i 13 grudnia w Krakowie.

Emilia chciałaby podziękować wszystkim, którzy wspierają ją w jej karierze rodzinie, rodzicom, przyjacielom, trenerom, a także nauczycielom z I Liceum Ogólnokształcącego w Jaworznie.

Weronika Palka

TABELE

V liga 2024/25, grupa: małopolska (zachód)

1. Hutnik II Kraków	16	34	45-18
2. Niwa Nowa Wieś	15	31	34-27
3. KS Chełmek	16	30	33-25
4. Jutrzenka Giebułtów	16	29	29-30
5. Garbarnia Kraków	15	29	31-18
6. Tempo Białka	16	26	33-26
7. Radziszowianka Radziszów	16	25	27-21
8. Victoria 1918 Jaworzno	16	23	25-21
9. Raba Dobczyce	15	22	33-27
10. Przebój Wolbrom	16	22	28-27
11. Błękitni Modlnica	16	18	34-45
12. Węgrzanka Węgrze Wielkie	16	17	24-37
13. Unia Oświęcim	16	16	24-31
14. Kmita Zabierzów	16	16	13-24
15. Pogoń Skotniki (Kraków)	15	15	23-34
16. Skawa Wadowice	16	13	18-30
17. Sokół Kocmyrzów Baranówka	16	12	26-39

Kolejka 17. – 23-24 listopada

Pausa: Hutnik II Kraków.
KS Chełmek 4-1 Radziszowianka Radziszów
Jutrzenka Giebułtów 4-1 Victoria 1918 Jaworzno
Węgrzanka Węgrze Wielkie 4-0 Unia Oświęcim
Raba Dobczyce – Niwa Nowa Wieś 8 marca, 11:00 w pierwotnym terminie (23 listopada, 13:00) odwołany z powodu złego stanu boiska
Kmita Zabierzów 3-0 Przebój Wolbrom
Skawa Wadowice 2-3 Błękitni Modlnica
Pogoń Skotniki – Garbarnia Kraków 8 marca, 15:30 w pierwotnym terminie (23 listopada, 13:00) odwołany
Sokół Kocmyrzów Baranówka 5-1 Tempo Białka

Klasa B 2024/2025, grupa: Sosnowiec

1. Akademia 2012 Jaworzno	13	36	75-9
2. Górnik II Wojkowice	12	33	59-12
3. Przemsza II Siewierz	13	32	48-9
4. Jedność Strzyżowice	13	27	37-19
5. Błękitni Sarnów	13	25	40-18
6. Skalniak II Krocyce	12	22	25-30
7. Górnik II Piski (Czeladź)	12	21	33-17
8. Zagłębiak Tucznawa	13	16	24-38
9. Czarni Sosnowiec	13	12	21-38
10. Źródło II Kromotów	13	8	25-57
11. JavaFit Sosnowiec	12	8	15-41
12. Promień Strzemieszyce M.	12	7	20-43
13. Zagłębie II Dąbrowa Górnicza	13	6	16-47
14. KS Wysoka (k. Sosnowca)	12	1	11-71

Kolejka 13. – 16-17 listopada

Zagłębiak Tucznawa 3-0 Promień Strzemieszyce Małe
KS Wysoka 1-4 Skalniak II Krocyce
JavaFit Sosnowiec 1-1 Zagłębie II Dąbrowa Górnicza
Górniki II Piski 8-0 Źródło II Kromotów
Czarni Sosnowiec 0-1 Jedność Strzyżowice
Górnik II Wojkowice 0-2 Akademia 2012 Jaworzno
Przemsza II Siewierz 3-0 Błękitni Sarnów

Wyniki piłkarskich

drużyn z Jaworzna

w kolejce 23-24 listopada

Jaworznickie zespoły piłki nożnej grały o kolejne ligowe punkty w sezonie. Jak sobie poradziły w ostatniej kolejce?

Victoria Jaworzno

Victoria Jaworzno grała na wyjeździe w V lidzie małopolskiej 23 listopada z Jutrzenką Giebułtów. Mecz zakończył się zwycięstwem gości gospodarzy 4:1.

Szczakowianka

Szczakowianka zakończyła rundę.

Zgoda Byczyna

Zgoda Byczyna zakończyła rundę.

Akademia 2012

Akademia 2012 w ramach śląskiej B-klassy grupy Sosnowiec 24 listopada wygrała w domu z Jednością Strzyżowice 2:0. Jaworzniakanie zakończyli rundę na pierwszym miejscu w tabeli.

Ciężkowianka

Ciężkowianka zakończyła rundę.

Rywalizują w lekkoatletyce



Uczniowie jaworznickich szkół walczyli w halowych zawodach lekkoatletycznych. Rywalizacja w dyscyplinach podległych „królowej sportu” ściągnęła do hali widowiskowo-sportowej wielu uczniów pragnących wywalczyć zwycięstwo dla swoich szkół.

Drużynowe halowe zawody lekkoatletyczne to wydarzenie powtarzające się cyklicznie co roku. Startują w nich uczniowie i uczennice reprezentujący jaworznickie szkoły. Zawody te rozłożone są na cztery dni, ponieważ listy startowe układane są rocznikami. Rywalizacja obejmuje również podział na starty w kategoriach męskich oraz żeńskich.

Młodzi sportowcy startują w kilku dyscyplinach lekkoatletycznych. Wyróżniamy tu sztafetę biegową, skok w dal, bieg średni oraz rzut piłką lekarską. Osiągnięte przez startujących uczniów wyniki zostały przekładane na punkty. Te po zsumowaniu wszystkich dyscyplin wskazywały szkołę, która zwyciężyła w tych zawodach.

Nie ulega wątpliwości, że w trakcie zawodów wszyscy uczniowie dawali z siebie wszystko. W każdym miejscu hali można było spotkać rozgrzewających i dogrzewających się zawodników. My również gratulujemy wszystkim uczestnikom, ponieważ już sam start to jest pewien sukces.

Dariusz Janowski

Ruszył nabór wniosków o dotacje dla klubów sportowych na 2025 rok

Urząd Miejski w Jaworznie informuje, że rozpoczął się nabór wniosków o dotacje na realizację przedsięwzięć z zakresu rozwoju sportu w 2025r.

Kwota przewidziana w budżecie na 2025 rok, na wsparcie dla organizacji sportowych z terenu miasta Jaworzna to: 1 700 000,00 zł. W poprzednich latach było to: w 2024 1 500 00 zł, w 2023 roku – 1 300 000,00 zł, w 2022 roku – 1 100 000,00 zł, w 2021 roku – 950 000,00 zł.

Kto może ubiegać się o przyznanie dofinansowania?

- podmioty, które nie są zaliczane do sektora finansów publicznych i nie działają w celu osiągnięcia zysku,
- biorą udział we współzawodnictwie sportowym zorganizowanym w ramach polskiego związku sportowego, którego członkiem jest dany klub,
- na dzień składania wniosku są członkiem polskiego związku sportowego znajdującego się w wykazie prowadzonym przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej (dot. również członkostwa w okręgowym związku sportowym, podległym polskiemu związkowi sportowemu),
- przedłożą oświadczenie dotyczące członkostwa w polskim związku spor-

towym w trakcie realizacji zadania, nie posiadają zaległości wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Urzędu Skarbowego.

Dofinansowanie przeznaczone może być na:

- realizację programów szkolenia sportowego,
- zakup sprzętu sportowego,
- pokrycie kosztów organizowania zawodów sportowych lub uczestnictwa w tych zawodach,
- pokrycie kosztów korzystania z obiektów sportowych dla celów szkolenia sportowego,
- sfinansowanie stypendiów sportowych i wynagrodzenia kadry szkoleniowej.

Jak sugeruje Urząd Miejski w Jaworznie, najbardziej pożądane są te projekty, które zapewnią poprawę warunków w klubach, które biorą udział w zawodach organizowanych przez polskie związki sportowe. Kluby powinny również być dostępne dla lokalnej społeczności.

Szczegółowych informacji w sprawie realizacji przedsięwzięć z zakresu rozwoju sportu udziela Wydział Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Dwornickiego 5, tel. 32 618 17 55 – podaje UM w Jaworznie.

AZ

Prof. Bogdan de Barbaro: „...świat nie zasługuje na euforię”

Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie zamknęła projekt „Książka – mocne wsparcie” ciekawym spotkaniem z psychiatrą prof. Bogdanem de Barbaro. Spotkanie odbyło się w środę 13 listopada. Wykład nosił tytuł „Pomagam – znam metody”. Zbiegł się w czasie z premierą książki pt. „Swoją drogą...”, która jest rozmową rzeką Justyny Dąbrowskiej z prod. de Barbaro.

Prof. dr hab. n. med. Bogdan de Barbaro jest lekarzem psychiatrą, prof. zwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, członkiem rady naukowej Centrum Ochrony Dziecka, jest psychoterapeutą i superwizorem Sekcji Naukowej Psychoterapii Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego.

Ela Bigas: Z pewnością czytanie rozwija wyobraźnię, wrażliwość, poszerza horyzonty i słownictwo – to u dzieci. Mnie ciekawi to, czy czytanie może oddalić demencję u seniorów i czy dobrze na nich wpływa?

Prof. Bogdan de Barbaro: Czytanie daje pewną energię mentalną, wymusza rozumowanie, wymusza ruch myśli, więc nie będzie ryzykowną tezą, że lepiej, żeby seniorzy czytali, niż nie czytali. Także z punktu widzenia lęku czy ryzyka zespołu otępiennego.

Czyli powinni czytać.

Niech będzie, że tak.

Czy czytanie horrorów wedle pana profesora jest dobrym pomysłem i czy jest tak, że mój dziadko się bał i te, które lubią się bać i na te, które bać się nie lubią, czyli horrory nie dla nich?

Najchętniej to bym powiedział, zgodnie z prawdą, że ja nie czytam horrorów. Nie wiem, czy to dobrze, czy to źle, ale nie przyciąga mnie to. Są ludzie, którzy czytają horrory po to, żeby się ekscytować, wprawia ich to w jakiś rodzaj poddane go kontroli niepokoju, taki, że można zamknąć książkę, albo przestać oglądać film.

Z punktu widzenia psychiatry czy jeżeli ktoś intensywnie się w tekst wczytuje, to może to być dla jego psychiki niebezpieczne?

Nie miałem pacjenta, który by się dezintegrował z powodu czytania horrorów, ale na pewno nie jest tak, żebym komukolwiek zalecał czytanie horrorów.

Czy ludzie nie lubią czytać, ponieważ ich mózgi lubią się rozleniwiać? Dlaczego ludzie nie czytają?

Dlatego, że dzisiaj żyjemy w cyberświecie chętniej, cyberświat jest łatwiejszy, nie wymaga wysiłku.

Nie czytamy dlatego, że nie lubimy składać literek?

Dlatego, że nie musimy uruchamiać ruchu własnych myśli. Obraz nas uruchamia i my jesteśmy poza wyobrażeniem sobie, np. jak czytamy, to sobie wyobrażam, co czytamy, to jest dodatkowy ruch myśli, a jak widzę coś co się samo rusza



Prof. Bogdan de Barbaro i jego najnowsza książka pt. „Swoją drogą...”

i jeszcze coś śpiewa, to mój rozum się rozleniwia.

Czy istnieje taka książka, która zawsze wprowadza Pana w dobry nastrój i dlatego do niej Pan powraca? Czy książka jest dobrym remedium na jesienne smutki?

Ja lubię czytać poezję i poezja mnie jakoś tak unosi i wyjmuje ze smutków, jak pani to nazywa. Dodałbym, że umiarkowany poziom obniżonego nastroju nie musi być czymś niebezpiecznym. Jeżeli to będzie refleksja, jeżeli to będzie taki rodzaj namysłu nad światem, w końcu świat nie zasługuje na euforię, więc tego rodzaju stan nie musi być czymś złym. Natomiast całkiem się zgadzam z wersją, że zagłębienie w cudze myśli zapisane, np. na papierze, np. w książce, może być interesujące, intrygujące, może uruchamiać naszą wyobraźnię, nasze poszukiwanie sensu, nasze pytania fundamentalne, filozoficzne albo etyczne, więc jeśli by mnie pani pytała, czy da się żyć bez książek, to nie sądzę.

Co ciekawego będzie wynikało z wykładu „Pomagam – znam metody”?

Powiedziałbym tak, że to co chcę dzisiaj (13 listopada) opowiedzieć, to właściwie opiera się na tym, co jest moim doświadczeniem psychiatry i psychoterapeuty, terapeutę rodzinnego, doświadczeniem obywatela. W każdym z nas jest wiele „ja”. Jesteśmy jedni i to jest znak zdrowia, ale jest wiele wersji „ja” uruchamianych w danym momencie przez daną sytuację. Ogólnie rzecz biorąc, chcę opowiedzieć o tym, co płynie z mojej praktyki, a jest tego pół wieku, więc to jest moje główne doświadczenie, główna wiedza, główna wrażliwość.

Co wymyślił Pan profesor wczoraj, nad czym się Pan zamyślił?

Słuchając e-booka przychodziły mi myśli na temat tego, że nigdy nie wiadomo, co jest moją myślą, a co jest tylko taką iskrą, albo czymś, co wynika z tego, co przed chwilą z cudzych myśli do mnie dotarło. Ten podział na własne i niewłasne jest trudny. Teraz słucham takiej książki byłego dyplomaty w Rosji i nie wiem, czy to jest wyrażenie, ten narastający smutek graniczący z przerażeniem na temat tego, co to jest obywatel rosyjski.

Rozmawiała Ela Bigas

Wojciech Saługa – czekają nas duże wyzwania i pełna mobilizacja

Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego, w wywiadzie dla telewizji „Dla Ciebie” poruszył kluczowe tematy związane z wyzwaniami energetyki, transformacją górnictwa oraz przyszłością sektora paliwowo-energetycznego w Jaworznie. Podczas wywiadu odniósł się zarówno do kwestii lokalnych, jak i ogólnokrajowych. Rozmowa była również okazją do skomentowania wyboru kandydata Koalicji Obywatelskiej w wyborach prezydenckich.

Marszałek nawiązał do politycznej sytuacji w kraju, podkreślając znaczenie wyborów prezydenckich dla stabilności rządzenia. „To naprawdę jest bój o przyszłość Polski, o przyszłość naszego narodu. Dzisiaj, żeby móc skutecznie dalej zmieniać Polskę, absolutnie musimy wygrać wybory prezydenckie” – mówił Saługa, wskazując na konieczność współpracy między rządem a prezydentem.

Odnosząc się do prawyborów w Koalicji Obywatelskiej, zaznaczył, że wybór Rafała Trzaskowskiego na kandydata był wynikiem demokratycznego procesu:

„Jesteśmy partią demokratyczną i po raz kolejny zorganizowaliśmy prawybor. Rafał Trzaskowski wygrał, co pokazuje, że taka zbiorowa mądrość często wydaje się lepsza”.

Transformacja energetyczna w Jaworznie

Rozmowa skupiła się także na sytuacji energetycznej Jaworzna, miasta o silnych tradycjach przemysłu górniczo-energetycznego. Saługa podkreślił, że choć zielona energia jest przyszłością, węgiel wciąż odgrywa kluczową rolę w bilansie energetycznym kraju.

„Nie da się wyłączyć elektrowni węglowej dzisiaj, żeby był prąd w Polsce. Wciąż 70% energii wydobywane jest z węgla” – podkreślił.

Marszałek zwrócił uwagę na unikatowość jaworzniackiego kompleksu paliwowo-energetycznego: „To, że mamy swoje surowce i potrafimy wytwarzać prąd w mieście, jest na skalę europejską unikatowym tworem”. Przyznał jednak, że konieczne są inwestycje w infrastrukturę, takie jak dokończenie budowy szybu Grzegorz i dojście do złóż dedykowanych nowemu blokowi energetycznemu.

Wyzwolenie z importu węgla Saługa krytycznie odniósł się do konieczności importu węgla w sytuacji, gdy lokalne zasoby nie są w pełni wykorzystywane: „Katastrofą było, gdy musieliśmy ścigać węgiel z Indonezji, mając go tak blisko tutaj. To jakaś paranoja, że kopalnia oddalona o 4 km nie mogła dostarczyć węgla do elektrowni”.



Wojciech Saługa

Zielona energia a tradycyjne źródła

Podczas rozmowy marszałek zaznaczył, że równolegle do rozwoju zielonej energii, Polska musi zadbać o bezpieczeństwo energetyczne oparte na tradycyjnych źródłach: „Cały świat rozwija zielone źródła energii, ale nie zmienia to faktu, że wciąż budowane są elektrownie węglowe i atomowe. Musimy zabezpieczyć Polaków, aby mieli pewność dostaw prądu”.

Już w tę środę odbędzie się w Jaworznie konferencja, podczas której eksperci z Południowe-

go Koncernu Węglowego, Taurona i lokalne władze będą dyskutować o przyszłości energetyki i sektora wydobywczego w Jaworznie.

„Musimy przedyskutować, co zrobić, jak pomóc, jak poprawić, żeby ten system działał” – zapowiedział Saługa.

Rozmowa z marszałkiem pokazuje, jak wielowymiarowe i złożone są wyzwania stojące przed sektorem energetycznym w regionie oraz w całej Polsce. Transformacja wymaga nie tylko decyzji politycznych, ale także szerokiego dialogu społecznego i strategicznego podejścia do inwestycji. (iw)

OGŁOSZENIE



DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej

Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

DYŻUR Radnego Rady Miejskiej

Kirker Tower, ul. Grunwaldzka 83
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00

Tel. 534-322-427

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Byczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biurowie Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresu obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

Sprzedam działkę Jaworzno Ciężkowice 10 ar tel. 601 450 778

43/d/24

Sprzedam mieszkanie M4 60m2.Olkusz os. Młodych cena 6200/M2. Tel. 666614945

44/d/24

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresu obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy

Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie tel. 796 500 086

577/d/14

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza tel. 606 28 75 52

22/d/24

Przyjmę pracownika budowlanego tel. 606 28 75 52

22/d/24

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych tel.512-184-739

15/d/24

BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ



<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar

perfekcja w każdym detalu



MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podjęm opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach star-

szych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywiają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/d/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i pod. obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, byłym górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/1

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Jesteś pasjonatem tworzenia treści, który zawsze znajduje najbardziej fascynujące tematy? My też! Dołącz do nas i dziel się swoją pasją!

Rekrutujemy na stanowisko: **DZIENNIKARZ**

Wyślij swoje CV na biuro@ct.jaworzno.pl i zacznij swoją przygodę z mediami już dziś!

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl,
602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

Usługi koparko-ładowarką: wyburzenia, niwelacja terenu, wykopy fundamentowe itp. tel. 690469234

40/d/24

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne



WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
- Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze



ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



Informacje kulturalne – 27 listopada – 3 grudnia

27 listopada – godz. 9.00, Konkurs poezji i pieśni patriotycznej, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

27 listopada – godz. 10.00, VI Konkurs Piosenki Patriotycznej, Klub MCKiS „Niko” ul. Na Stoku 14

27 listopada – godz. 16.15, Mecz koszykówki kadetów MU-15 Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

27 listopada – godz. 18.00, 15 spotkanie „Z Historią na Ty” – Akcja rozbicia XX Batalionu Szturmowego Armii Krajowej w latach 1943 – 1944, prowadzący Adrian Rams, Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5

28 listopada – godz. 16.00 – 19.00, Andrzejkowska zabawa taneczna dla

seniorów Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

28 listopada – godz. 18.00, Wernisaż – Maria Zwolińska. Disorder, Galeria Kameralna ATELier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

29 listopada – godz. 16.15, Mecz koszykówki młodzików młodszych MU-13 Sala Sportowa SP 7 ul. Ławczana 12

29 listopada – godz. 17.00, 20.00 – spektakl „Optymiści”, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

29 listopada – godz. 17.00, Finał konkursu STK Jaworzno, wręczenie nagród – „Pędziem, nitką i dźwiękiem malowane. Pokaż co potrafisz”, Galeria ExLibris Miejskiej Biblioteki Publicznej, Rynek Główny 17

29 listopada – godz. 18.00, Spektakl „Pomożecie? Pomożemy!”

Dom Kultury im. Zdzisława Kruczyńskiego w Szczakowej ul. Jagiellońska 3

1 grudnia – godz. 15.00 – 19.00, Spotkanie z Mikołajem Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

2 – 6 grudnia – eliminacje XXII Diecezjalnego Festiwalu Koled i Pastorałek Złota Kantyczka Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2

2 – 6 grudnia – Tydzień Górniczy, warsztaty: Górnik z mundurem i czapka z piórem, Najstarszy zielnik na świecie, Tajemnice karbońskich lasów, GEOsfera, ul. św. Wojciecha 100

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona
dla chilloutu



nr 47/698 2024

Jakub Dąbek

- Budując tę Izęre, czy nie, detektywie?
- W „Co tydzień” pisali, że budując, sąsiedzie.
- Pisali, że budując rurociągi, a nie Izęre.
- No, ale to muszą pod Izęre pewni-kiem budować.
- No muszą wybudować cokolwiek, żeby dało się dalej budować.
- Bez wody i bez piądu jeszcze nikt niczego nie wybudował, chyba że byli to jaskiniowcy.
- Mnie się wydaje, że już wszyscy są zmęczeni tym tematem. Raz, że Izera będzie, raz, że nie będzie.
- I w tym jest największy problem, bo jeśli państwo angażuje się w takie procesy, to z góry jest to skazane na ko-niunkturę polityczną – strefy wpływów, finansowanie z podatków i takie tam.
- Ale po co w takim razie były premier tak nas oszukiwał?
- Wtedy było mu to potrzebne do in-teresu politycznego, a teraz go już nie ma.
- No, ale interes polityczny mają teraz inni, jak rozumien?

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 632

- Tylko, czy nazwa tego interesu jest taka sama? Czy to Izera?
- Mnie się wydaje, że już pal licho „na-zwę”, w miejsce potrzebna jest praca. Perspektywa.
- No, ale co teraz zależy od miasta?
- Od miasta nic. Teraz to już możemy tylko siedzieć i czekać.
- Chyba jeszcze możemy budować?
- No tak, infrastrukturę się wybuduje, drogi trzeba przebudować, wodę, gaz, prąd podłączyć.
- Słuchaj, jak tak realnie na to patrzę, to wcale jakichś opóźnień nie ma, bo wszyscy idzie naprzód.
- Powoli, bo powoli, ale jak to w Polsce.
- Tylko co, jeśli pieniądze się nie znajdą albo skończą?
- Jak się te skończą, to znajdą się inne – spokojna głowa. Jak wtedy obiecali milion aut, to teraz mogą obiecać dwa miliony. Kto obiecywać zabroni?
- Tyle że jak działki będą uzbrojone, to będzie to bardziej realnie wyglą-dać niż na samym papierze.

Święty Mikołaj zaprasza dzieci na zabawę

Już 1 grudnia Hala Widowiskowo-sportowa w Jaworznie zamieni się w magiczną krainę świętego Mikołaja, pełną świątecznych atrakcji dla małych i dużych. To wyjątkowe wy-darzenie wprowadzi Was w atmos-ferę nadchodzących świąt i zapewni mnóstwo wspaniałych wrażeń!

- Co czeka na uczestników?
- Fabryka ozdób świątecznych – wła-snoręcznie stworzyć wyjątkowe dekoracje.
- Pieniczkowe wypięki – pieczenie i ozdabianie smakołyków.
- Kąpiel małego skrzata – kreatywne warsztaty dla najmłodszych.
- Dmuchane zjeżdżalnie i animacje – chwile radości i śmiechu.
- Świąteczny fotopunkt – uwiecznij-dzie ten magiczny dzień na zdjęciach.
- Spotkanie z Mikołajem i Śnieżyn-

Przy wejściu do hali znajdziecie punkt z opaskami niezgubkami. Na każdej opasce można zapisać numer te-lefonu, co zapewni szybki kontakt w przypadku, gdy maluch zgubi się podczas zabawy. Wstęp na zabawę jest bezpłatny. Dariusz Janowski



Andrzej i wróżby

Już w sobotę imieniny Andrzej. To najpopularniejsze imię męskie, pochodzenia greckiego. Mężczyzna, który nosi to imię, jest mężny i dzielny. Poza tym, z tym imieniem związane są liczne przysłówia, które przepowiadają przyszłą pogodę, szczególnie na wio-snę oraz nadchodzące szczęście, czy zamąpojsie dla panienek. Dzień, w którym obchodzi imieniny Andrzej, to też czas na zabawę, czyli popularne andrzejki. Niedolęczanym elementem tej zabawy są wróżby. Wróżenie z fusów, układanie butów czy lanie wosku przez klucz oraz interpretacja zastygłego kształtu, co służy do przepowiadania przyszłości. Jedyna uwaga jest taka, że wróżenie musi odbywać się po zmroku. A co komu przyniesie, to kwestia interpretacji. Najważniejsze, by widzieć rzeczy dobre i serdeczne, które z wosku wyczytaliśmy.

Świat się zmienia

Kilka lat temu Mikołaj, który 6 grudnia przyno-sił prezenty, nie miał problemu z ich doborem. Dzieciaki cieszyli się, gdy Mikołaj przyniósł sa-mochodził, lalkę Barbie czy klocki Lego. Czasem grę planszową czy stodycze. A obecnie? Mikołaj ma nie lada problem, bo wszystkich te dawne prezenty już nie cieszą milusińskich. Co zatem dziś zadowoliłoby dzieci? Otóż stodycze są na be, bo cukier szkodzi, lalki, klocki, pluszaki już wszy-scy mają. Ponoć dzieciaki piszą w listach i tu uwa-ga... o gry komputerowe i wypasionych telefony. Czy zatem św. Mikołaj się umowczęśni?

Chomikowe miasto

Każdy chce się czymś wyróżniać lub z czegoś słynać. Kraków ma smoka wawelskiego, Warsza-wa Syrenkę, a my chomiki. I te żywe i te na po-mnikach. Co słyszać u żywych, nie wiemy. Czy zasnęły zimowym snem? Czy może jeszcze gra-sują po łakach? A może już ich nie ma, bo zde-chły? Trudno powiedzieć. Mamry za to chomiki z brązu. Małe, ale sympatyczne i coś w sobie mają, że wszyscy je lubią pogłaskać. Kolejny pomnik chomika odsłonięto razem z przedszko-lakami w Szczakowej. Tym razem był to chomik kolejarz, bo Szczakowa „koleją stoi” i stamtąd pojedziemy w cztery strony świata.

Zimowe wspomnienie

Pierwszy atak zimy przeżyliśmy kilka dni temu. Śnieg z nieba posypał, trochę przymroziło i na tym koniec „akcji zima”. Dziś po zimie po-zostało kilka małych stuczek aut, no i zimowe wspomnienie, bo słoneczko na początku tygodnia zaświeciło. Służby drogowe cieszą się, a i kierow-cy także, że po śliskim jeździć nie muszą. I jest jeszcze czas, by opony letnie na zimowe zamienić.

Górnicza ballada

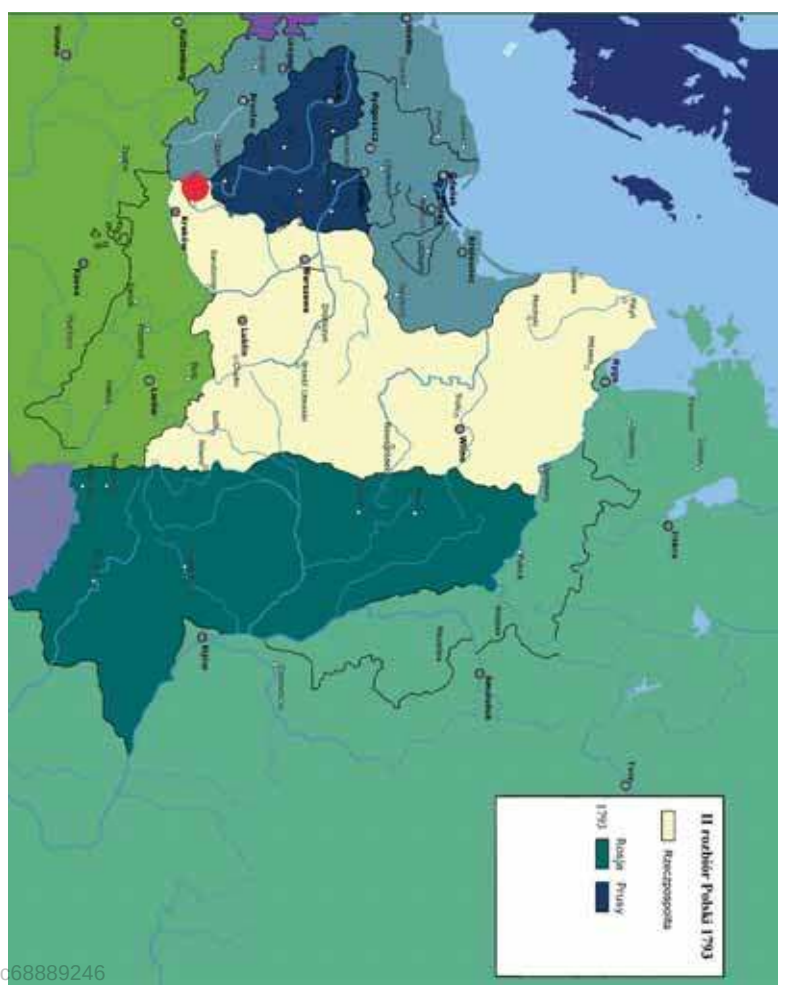
Panie Boże
Nie mam żalu
Dzisiaj już do Ciebie
Ze nie ma tam
Stońca i gwiazd
Na skalnym niebie.
W jądze ciemności
Nosłem nadzieję
I łaskę stońca
Była światłem
Przewodnim w mej
Pracy końca.
Drążyłem chodniki
Przekopy filary
I kaplice dla Boga
W czarnym niebie
Różami nie była
Ustana moja droga.

Pracowałem poniżej
Spoczynku umarłych
Słyszałem ich krzyk
Przed nim czoło już chyłę
Dziają na emeryturze
Fantazją i wyobraźnią
Kreślę w grafice mojej
Zdarzeń w życiu było tyle.
W ogrodach węgla
Słyszałem oddech
Śmierci za placami
Krokiem z pokładu
Węglowe kromki
Kombajnu organami.
W ścianie węglowej
Podtrzymują strop
Stalowi rycerze
Obudowa Fazos
W jej zabezpieczeństwo
Jak w Boga wierzę.
Dyskutuję z nim
Przez ziemi barykady
Potem piszę pod
Stońcem różne ballady.
Dotykam deszczu
Wzrokiem lot ptaków
I lustra wody
Gdzie wierzby płaczące
Jak skrzypce nucą
Balladę zgody.
Ballada jest jak
Barbara Święta
O górnikach
niech pamięta
nie tylko od święta.
Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane – Macierz...

aworzno przez zdecydowaną większość swoich dziejów było najszykniejszą wsią, podobnie zresztą jak okoliczne wioski i osady, które dziś stanowią dzielnice miasta. Jedynym wszak czynnikiem unifikującym ten teren jako całość była instytucja kościoła, ponieważ obszar ten stanowił domenę parafii jaworznickiej pod wezwaniem św. Wojciecha i św. Katarzyny Aleksandrjskiej.

Z punktu widzenia naszego kraju jako całości, stwierdzić należy, że Jaworzno było jednocześnie miejscowością zdecydowanie prowincjonalną i peryferyjną. Po prostu. Nie zmienić tego nawet fakt, że usytuowane było ono i jest nadal stosunkowo blisko Krakowa, który przez większość swej historii było stolicą państwa. Nawet bowiem w momencie, kiedy Warszawa stawała się miastem rezydencjonalnym królów Polski, miejscem wolnych elekcji i obrad Sejmu Walnego, to jednak Kraków do XVIII wieku był w większości przypadków miejscem koronacji i pochówku większości polskich monarchów i rangę stolicy królestwa utrzymał tak naprawdę do końca I Rzeczpospolitej. Gdyby zresztą na Polskę spojrzeć jako na całość, szczególnie od wieku XIV, to nawet sam Kraków wydawał się położony na uboczu, blisko granicy państwa, ponieważ na peryferyjnych rubieżach. Fakt ten w dużej mierze spowodował, że z czasem Warszawa zaczęła pełnić funkcję miasta stołecznego, co w kontekście potężnego państwa polsko-litewskiego, rozciągającego się od Poznania po Smoleńsk było dość logicznym i zrozumiałym procesem. Pomimo jednak faktu, że stanowiliśmy jako Jaworzno (w dzisiejszym rozumieniu) teren przygraniczny i peryferyjny, żeby nie powiedzieć prowincjonalny, to jednak niemal przez cały okres naszej historii stanowił on część Polski jako takiej lub różnego rodzaju organizmów, stanowiących swego rodzaju załączek bytu państwowego. We wcześnieym średniowieczu Śląsk jako prowincja zmieniała przynależność państwową niejednokrotnie (w wyniku konfliktu z Czechami). W XIV stuleciu kraina ta bezpowrotnie odpadła od Polski,



Polska po II rozbiorze – na czerwono teren obecnego Jaworzna (wikipedia)

najpierw stając się częścią Czech, potem z Czechami wpadając w ręce Habsburgów, a finalnie w ręce Prus. Pomimo wielu przygranicznych zawieruch wojennych i burz teren jaworzna stanowił jednak nadal część naszego państwa, w węższym znaczeniu Małopolski i od Królestwa Polskiego nie odpadł nigdy. Od XIV wieku stanowiliśmy więc integralną część królestwa, a potem Rzeczpospolitej. Nie zmieniło się to ani w ramach wielu prowadzonych przez Polskę wojen, czy to ofensywnych, czy defensywnych. Nawet w okresie rozbiorów znajdowaliśmy się w granicach naszego kraju do samego końca. Znajdowaliśmy się w granicach Rzeczpospolitej do jej likwidacji. Także po kilkunastu latach, kiedy w okresie napoleońskim powołane zostało do życia Księstwo Warszawskie, a w wyniku wojny z Austrią poszerzone w 1809 roku, będąc zapowiedzią odbudowy niepodległej Polski, Jaworzno weszło w jego skład i stan ten utrzymywał się właśnie w latach 1809- 1815 roku. Wówczas to jednak, w 1815 roku, po klęsce Napoleona i w wyniku postanowień kongresu wiedeńskiego, obszar księstwa podzielono. Z niewielkiej jego części (okolicie Krakowa z Jaworzniem) utworzono de iure niezależne państwo o nazwie

Rzeczpospolita Krakowska. Stanowiliśmy jego integralną część. I chociaż w Europie Polskę jako krainę kojarzono raczej z terenem Kongresówki, zwanej czasem Polską rosyjską czy kongresową to jednak Rzeczpospolita Krakowska było osobnym bytem państwowym o zdecydowanie polskim charakterze. I chociaż po nieudanym powstaniu krakowskim Rzeczpospolita ta została wcielona do zaboru austriackiego, to przez następne dekady stanowiliśmy część kraju koronnego o nazwie Galicja i Lodomeria, który od drugiej połowy XIX wieku cieszył się dużą autonomią. Po odzyskaniu niepodległości wróciliśmy ponownie do Polski, stanowiąc część województwa krakowskiego. Po II wojnie światowej stało się podobnie, z tym że od 1975 roku zmieniała się nasza przynależność administracyjna. Jak widać więc teren naszego miasta stanowi integralną część naszej ojczyzny przez zdecydowaną część jej dziejów. Stanowiliśmy więc i stanowimy jak dotąd część szeroko pojętej macierzy, co w porównaniu z innymi częściami naszego kraju oraz w kontekście zmieniających się granic i wojennych zawieruch stanowi niewątpliwie wartość samą w sobie.